Nr. 51. Piątek, 3 Marca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3 ct. W miejscu rocznie 1 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 22 lutego br. nadać najłaskawiej byłemu lekarzowi obwodowemu a obecnie powiatowemu w Samborze dr. Franciszkowi Turkowi, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej i pożytecznej działalności w publicznej służbie sanitarnej, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa przeniosło konceptowego praktykanta Namiestnictwa Józefa Horodyskiego ze Lwowa do Niska.

Naczelny dyrektor poczt przeniósł oficyała pocztowego Włodzimierza Sierackiego ze Stanisławowa do Białej i zezwolił na wzajemną zamianę miejsc służbowych asystentom pocztowym Tadeuszowi Hrehorowiczowi w Złoczowie i Janowi Bigo w Stryju.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 marca.

Powszechnie spodziewają się, że konflikt między Gladstonem a Izbą lordów nie dojdzie do ostateczności, która ani jednej ani drugiej stronie nie jest pożądaną. Nad szansami kompromisu nie będziemy się już zastanawiali, bo za kilka godzin telegram zapewne przyniesie nam wiadomość o stanowczem zakończeniu nieporozumień. W najlepszym dla Gladstona razie konflikt z Izbą lordów pociągnąć musi ze sobą niekorzystne następstwa. Fatalnym dla niego jest już sam fakt, że Izba lordów obwinia go jawnie o zwichnięcie zasad liberalnych i przychylenie się na stronę radykalizmu. Niektórym kolegom Gladstona w gabinecie lordowie czynią wprost zarzut, że jako skryci republikanie nie powinni nawet zasiadać w radzie korony. O podobnych zatargach między gabinetem a Izbą lordów nie wspomina kronika parlamentaryzmu angielskiego. Chociaż Izba lordów oddawna straciła na znaczeniu a zawsze nie w niej lecz w Izbie gmin spoczywał punkt ciężkości polityki wewnętrznej, to jednak nie było wypadku, żeby *premier*, jak to dziś Gladstone uczynił, odwoływał się do Izby gmin dając jej tem niejako charakter wyższej instancyi politycznej. Jeżeliby zatarg doprowadzony został do ostateczności, to powstałby ztąd precedens bardzo niebezpieczny dla przyszłości, bo na harmonijnem współdziałaniu obu Izb polega cała siła systemu parlamentarnego. Z tego to powodu Gladstone i Izba gmin, chociaż z początku obie strony zdawały się być gotowe do sprowadzenia ostateczności, w ostatniej chwili nie pomijają żadnego środka przywrócenia zgody.

Bardzo źle wyjdzie rząd na tym konflikcie w samej Irlandyi. Panuje tam stan jak najgorszy, a sama ustawa wyjątkowa, której skuteczność Izba lordów przez osobną komisyę zbadać zamierzała, chyba tylko sporadycznie przynosiła te korzyści, jakich w całej Irlandyi oczekiwano. Jeżeli zaś dotąd ustawa wyjątkowa mimo wszelkich usiłowań rządu i organów wykonawczych w Irlandyi tak dalece zawiodła oczekiwania, to czegoż oczekiwać można w przyszłości po takim dobitnym objawie nieufności i niezadowolenia, jaki dała Izba, żądając wyboru osobnej komisyi dla zbadania skutków ustawy? Niezawodnie wzrośnie otucha anarchistów, a w równym stopniu osłabnie energia i sprężystość organów wykonawczych. Wszelkie zaś dalsze pogorszenie się stanu rzeczy w Irlandyi musiałoby dopełnić miary rozczarowań i zawodów, jakich Anglia doznała na działalności Gladstona. Upadek jego, który już w tej chwili był brany w rachubę jako ewentualność prawdopodobna, byłby nieunikniony, a z porządku rzeczy wypływałoby, że powrót torysów do steru jest tylko kwestyą czasu.

Wszystko to przed trzema laty byłoby trzymało w naprężeniu uwagę całej Europy, bo wtedy z nazwiskiem Gladstona zdawały się być połączone losy pokoju europejskiego, chociaż spokój zupełny panował na półwyspie bałkańskim, a żadnemu generałowi rossyjskiemu nie zachciewało się jeszcze podniecać instynktów antiniemieckich społeczeństwa swojego. Jak dalece zbladła cała powaga Gladstona, kiedy dziś po mowie Skobelewa nikt nie szuka w ewentualnem przesileniu angielskiem ani podstawy do nowych kombinacyj, ani nawet nowego czynnika politycznego w układanych już rachubach! A jednak nie jestto bynajmniej obojętnem dla losów Europy, czy już wkrótce torysi nie dostaną się do steru. Pod rządami wigów W. Brytania wychodzi z rachuby, pod rządami torysów nawet bez lorda Beaconsfielda liczyćby się z nią musiały żywioły dążące do przewrotu.

Rada państwa.

(*CCI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 1 marca. (*Kores. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11. Minister skarbu dr. Dunajewski odpowiada na interpelacyę pos. Gödel-Lannoy w sprawie tak zwanego długu najazdowego (*Invasionsschuld*), że dla uregulowania zawiłych pretensyj skarbu do krajów i krajów do skarbu otrzymały reprezentacye krajowe Dolnej i Górnej Austryi, Salcburga i Styryi wezwanie, aby weszły w pertraktacye z ministerstwem skarbu, które już obecnie są w toku. Dalej odpowiada na interpelacyę pos. Bärnfeinda o wadliwościach w wytwarzaniu soli w Aussee, że rzeczywiście stwierdzono niektóre wadliwości, którym ministerstwo stara się zapobiedz na przyszłość.

Izba przystępuje do porządku dziennego. W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem idzie pod obrady etat ministerstwa obrony krajowej, mianowicie nasamprzód tytuł pierwszy: kierownictwo centralne z sumą wydatków 289.000 zł., zgodną z preliminarzem rządowym.

Pos. Heilsberg oświadcza, że mimo ciągłych oskarżeń, jakiemi rząd obrzuca Niemców, jedynie przez wzgląd na to, iż ministerstwo obrony krajowej nie ma z polityką nic wspólnego, udaje się do ministerstwa z prośbą, aby poczynił w Styryi w poborze wojskowym zmiany, przynoszące ulgę organom i korporacyom autonomicznym w ich pracy i ciężarach.

P. Edw. Süss uważa wprawdzie porę za niestosowną jeszcze do ocenienia wypadków w Krywoszy i Hercegowinie i wydanych w tej mierze rozporządzeń rządowych; ponieważ jednak ludność żywo zajmuje się tą sprawą, więc wypowie kilka o niej uwag. Mowca polemizuje z przemówieniem p. ministra-prezydenta w dyskusyi ogólnej, powołując się na fakt, że owa tak ciężko oskarżona opozycya niemiecka ma w delegacyi większość, a jednak przyzwoliła kredyt na stłumienie powstania w Krywoszy i Hercegowinie. W delegacyi przyzwolono kredyt ten jednomyślnie, bez różnicy stronnictw; była

---

FANTASTYCZNE POJĘCIA

III.

(Ciąg dalszy.)

Ale gdzie materyalizm spirytyzmu najwidoczniej się objawia, to w mniemanej komunikacyi z duchami. Znaleźli się spirytyści, którzy odnowili praktyki dawnej magii; za pomocą operacyi kabalistycznych, różnych specyficznych przygotowań i chemicznych preparatów itd. spirytysta Elifas Levi (pseudonym) wywoływał duchy; między innymi osobiście widział i dotknął się wielkiego cudotwórcy Apoloniusza z Tyany. Inni pokazywali duchy w magicznych zwierciadłach i wrócili do nekromancyi, do wywoływania duchów osób świeżo zmarłych. Najsławniejszy nekromant-spirytysta Duglas Home, jak wiadomo, pokazywał cienie umarłych, światełka lub płomyki, unoszące się w powietrzu, ręce umarłych, które dotykały czoła i ramienia osób obecnych, i wiele innych dziwów. W pokoju ciemnym, oświeconym tylko blaskiem duchów, spirytysta potrafił latać w powietrzu, głos jego odzywał się z pod sufitu. Home był nadto także czarodziejem-lekarzem, leczył dotknięciem rąk, przynajmniej tak pisze w swoich pamiętnikach.

Pojawiły się nareszcie duchy w stolikach wirujących i w ekierkach, a spirytyści chwycili się gorliwie tego nowego sposobu komunikowania z duchami. Znaną jest powszechnie historya duchów pukających; zjawiły się po raz pierwszy z swoim tajemniczym stukiem w Ameryce w r. 1846 w domu panien Fox, i tak dalece zyskały prawo obywatelstwa, że w przeciągu lat kilku liczba medyów, za pomocą których ludzie rozmawiali z duchami, doszła 60.000. Praktyczna Ameryka podała nawet petycyę do kongresu, aby rząd raczył wejrzeć w te cuda, które bałamuciły całą ludność. Przeszedłszy do Europy duchy odmieniły nieco naturę; nie odzywały się już pukaniem w mury, ściany i okna, ale za pomocą stolików, które obracały się, i podnoszeniem się systematycznem pod ręką medyum, miały moc rozmawiać z człowiekiem i przynosić mu nowiny z tamtego świata. Wiadomo, jaki szał ogarnął wówczas całą prawie Europę; znowu chciano tłómaczyć ciekawy fenomen systematami naukowemi, elektrycznością, magnetyzmem, znowu znaleźli się myśliciele, którzy chcieli dowodzić, wyznawcy gorliwi, którzy apostołowali — nie było prawie domu, rodziny, coby nie zostawała w bezpośredniej komunikacyi z duchami. Szczególniej zaś spirytyści skorzystali z odkrycia, rozmawiali z duchami i pisali ich słowa, t. j. mówiąc ich stylem, duchy pisały przez nich.

Nietylko pojedyńcze ułamki rozmów i wyznań pojawiły się pod dyktowaniem duchów, ale całe systemata filozoficzne, moralne, religijne. Powstały tomy i biblioteki całe. Jednemu spirytyście, Cahagnetowi, zwanemu „człowiekiem natury," Galileusz podyktował prawa fizyki i astronomii, Hypokrates kurs medycyny a nawet anatomii, Franklin zakomunikował mu wynalazek nowej maszyny elektrycznej. Allan Kardec (pseudonym), arcykapłan i przewódca spirytystów, założył pismo spirytystyczne *Revue Spirite*, które po jego śmierci w r. 1876 dalej wychodzi pod redakcyą bezimienną. Mamy przed sobą dzieło Kardeka, pisane pod dyktowaniem duchów i zawierające całą filozofię spirytystyczną. W treści nie znajdziemy nic nowego, prócz zasady wysokiej ogólnikowej moralności; zato ciekawe są szczegółowe opisy duchów, przechodzenia na różne planety (dowiadujemy się, że ziemia z wszystkich ciał planetarnych jest jedną z tych, którą zamieszkują istoty najmniej ukształcone, Mars jeszcze niżej stoi od ziemi, Jowisz najpierwsze miejsce zajmuje w hierarchii duchowej).

Z opisu duchów pokazuje się, że są okolone pół-mglistą substancyą pół-materyalną, wziętą z „płynu powszechnego każdej kuli planetarnej", i ta powłoka zwie się *périsprit*, że w danym razie duchy przybierają postać namacalną, że są różne klasyfikacye i hierarchie duchów, działy i poddziały, duchy lekkie, błąkające się, chochliki, gnomy, duchy fałszywie uczone, nijakie, wichrzące i pukające, opiekuńcze i dobre.... Wśród tych czczych i pustych opisów znajdują się niekiedy myśli szczytne, ale zawsze bardzo ogólnikowe i bez żadnego piętna wyższego talentu, co ma prawo nas zadziwiać, gdy zważymy, że pomiędzy dyktującymi duchami podpisali się na wstępie św. Jan Ewangelista, św. Augustyn, św. Wincenty a Paulo, Duch Prawdy, Sokrates, Plato, Fenelon, Franklin i Swedenborg!

Wstęp ozdobiony jest ładną symboliczną winietką, przedstawiającą grono i trzy liście winogradu. Tę winietkę rysowały również duchy — Kardec sumiennie tylko to pisał, co mu dyktowały duchy prowadząc jego rękę—a nie dość na tem: zaświatowi goście podejmowali się także, według jego zeznania, korrekty drukarskiej. Książka ta, która doczekała się tylu edycyj, co naturalistyczny romans Zoli, bo aż dwudziestu dwóch, nie jest jeszcze ostatniem słowem spirytyzmu. Może nie każdy wie, ile wychodzi po świecie publikacyi spirytystycznych. W piśmie, wychodzącem w Paryżu pod dewizą Goethego: *Licht, mehr Licht!* znaleźliśmy spis wydawnictw spirytystycznych. Obecnie w Europie, t. j. w Węgrzech, Francyi, Belgii, Hollandyi, Anglii, Włoszech i Hiszpanii, wychodzi pism dziewiętnaście, w Ameryce północnej i południowej piętnaście; Egipt, Australia i Indye wschodnie mają swoje pisma spirytystyczne. Tytuły są różne i dość wymowne, jak np. *Zorza*, *Światło dzienne*, *Herold postępu*, *Sztandar światła*, *Słońce*, *Prawda*, itd. Lwów miał czas jakiś swoje *Światło Zagrobowe*.

Spirytyzm prócz nieszkodliwych aberracyi umysłowych i oprócz tego, że doprowadził kilku swych adeptów do domu waryatów, jest zresztą niewinny i dość mało znaczący—rządzi się nawet wysoką moralnością a rozwija się niejako po za obrębem wiedzy i naukowych doświadczeń. Nauka nic wspólnego nie ma ze spirytyzmem i nic o nim wiedzieć nie chce. Podobno raz tylko spirytyzm doczekał się honoru naukowej komisyi zebranej w Petersburgu w roku 1876, która wydała wyrok ujemny: że duchownictwo nie ma nic wspólnego z nauką, że fenomena przypisywane stolikom wirującym i „medyum" spirytystycznym należy przypisać bądź bezwiednym i mimowolnym ruchom samego medyum, bądź prostemu oszukaństwu.

Wcale inne znaczenie mają wobec nauki fenomena i objawy magnetyczne. Tu o zupełnem złudzeniu i fantastyczności mowy być nie może — magnetyzm lub mówiąc po dzisiejszemu, hypnotyzm, jako fakt zaprzeczyć się nie da, jest i był po wszystkie czasy, bo jak zobaczymy dalej, różne fakta historyczne, dotąd niewytłómaczone, wchodzą mniej lub więcej w zakres hypnotyzmu. Fakta i fenomena magnetyczne jako takie należą zatem raczej tylko do nauki, do doświadczeń i obserwacyi sumiennych, a fantastyczność leżała tu tylko w wyobrażeniu fałszywem o magnetyzmie, w błędnych teoryach, w exploatowaniu przez magnetyzerów dziwnego i niezrozumiałego dla nich prawa przyrody na własną korzyść, w złudzeniu pacyenta, który w magnetyzera i w jego siłę wierzył. Lecz nawet i tu zupełnego fałszu nie ma — urojenie tem się komplikuje, że właściwego zupełnego złudzenia tu nie ma, nie ulega bowiem wątpliwości, że pacyent staje się niewolniczem narzędziem magnetyzera. Tylko szukanie źródła fenomenu po za samem medyum było do-

tam więc jedność (*powszechne brawo*); ale zaledwie tu rozpoczęły się obrady nad budżetem, wybuchła dawna niezgoda na nowo. I nie może być inaczej; lewica musi z wszelką stanowczością zwalczać rząd, który forytuje partykularyzm prowincyonalny, gdy tymczasem prawica popiera za to eksperymentalną politykę finansową. Mowca korzysta z poddanego właśnie dyskusyi działu budżetowego jako ze sposobności do wynurzenia życzenia, aby armii i wodzom jej powiodło się jak najrychlej i bez wielu ofiar położyć kres walce (*powszechne brawo*), której, jak żadnej innej może w dziejach, przypadło okupić pokój europejski. (*Brawo* z lewicy).

Minister obrony kraj. hr. Welsersheimb: Wys. Izbo! Szczęśliwy jestem, że imieniem własnem i rządu mogę podziękować za wypowiedziane życzenie. Mniemam, że trafiam w intencyę całego rządu, który przy każdej sposobności z radością to wita, gdy widzi połączone wszystkie stronnictwa w obronie interesów i honoru ojczyzny. Jest to program jego, a za szczerą chęć jego ja ręczę. Minister obrony krajowej rzeczywiście posiada do pewnego stopnia przywilej, że wolno mu stać po za stronnictwami politycznemi; a może to i obowiązek jego, bo chodzi mu przecież o to, aby kwestye obrony krajowej traktowano wyłącznie z tego punktu widzenia, z którego rzecz sama się przedstawia. Jest to też w interesie armii, aby widziała po za sobą całą reprezentacyę ludności; jest to i w interesie ludności, która powinna uznawać w sile zbrojnej obronę interesów całego państwa. Tak rzecz pojmując, pojmie się też, że gdzie zaczyna się sfera siły zbrojnej, ustają rożnice narodowe i religijne. Dziękuję szan. preopinantowi imieniem armii i zarazem w imieniu ojczyzny, której to na dobro wyjdzie, że armia będzie wiedziała, iż ma po za sobą całą ludność, bo i nieprzyjaciele ojczyzny wezmą to sobie do serca. (*Powszechne brawo.*) Minister uprasza na przyszłość także o jednomyślne poparcie spraw wojskowych.

Tytuł pierwszy przyjęty. Bez dyskusyi przyjęto tytuł drugi: koszta utrzymania obrony krajowej w sumie 4,136.000 zł., różniącej się od preliminarza rządowego o 398 zł. przez zaokrąglenie sumy *in minus*. Do tytułu trzeciego: koszta rekrutacyi, kontroli i t. p. 80,000 zł., t. j. o 520 zł. mniej od preliminarza rządowego, zabiera głos pos. Foregger, aby wytknąć niewłaściwy podział Styryi na okręgi rekrutacyjne. Minister obr. kraj. hr. Welsersheimb przyrzeka ile możności uczynić zadość wynurzonym życzeniom. Poczem tytuł ten przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono tytuł wydatków na straż wojskowo-policyjną we Lwowie i w Krakowie w ilości 80,000 zł., t. j. o 100 zł. mniejszej od preliminarza rządowego, i tytuł fundacyj wojskowych z sumą wydatków 32.700 zł., zgodną z preliminarzem.

Do tytułu żandarmeryi, na którą wydatki czynią 4,254.000 zł., t. j. tyleż, ile preliminował rząd, zabiera głos pos Fürnkranz i wnosi rezolucyę wzywającą rząd, aby wniósł projekt o pomnożeniu domów poprawy i aby pomnożył żandarmeryę. Po do-statecznem poparciu i po przekazaniu tej rezulucyi komisyi budżetowej, przyjęto tytuł żandameryi.

Dalej uchwalono bez dyskusyi kredyt dodatkowy 120.000 zł. na wsparcie dla biednych rodzin żołnierzy powołanych pod chorągwie w Krywoszy i Hercegowinie, tudzież jedyny tytuł dochodów w stanie ministerstwa obrony krajowej: dopłaty miast Lwowa i Krakowa na straż wojskowo-policyjną w ilości 36,000 zł., zgodnej z preliminarzem rządowym.

Wedle uchwał Izby wynosi przeto suma wydatków etatu ministerstwa obrony krajowej 8,991.700 zł., w co liczy się już ów kredyt dodatkowy. a więc o 1018 zł. mniej od sumy preliminowanej przez rząd; dochody czynią zgodnie z preliminarzem rządowym 36.000 zł.; ztąd bilans etatu wedle uchwał Izby jest o 1012 zł. korzystniejszy, niż wedle preliminarza rządowego.

Powinny nastąpić obrady nad etatem ministerstwa oświecenia i spraw duchownych; ponieważ jednak minister bar. Conrad dla słabości jest nieobecny, Izba przystępuje do etatu ministerstwa skarbu. Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono: rozdział administracyi finansowej, wydatki 17,036.870 zł., t. j. o 2580 zł. niżej preliminarza rządowego, dochody 1,728.670 zł., tj. o 30 zł. wyżej; rozdział kasowości ogólnej, wydatki 1,990.830 zł., dochody 1,982.500 zł., zgodnie z preliminarzem.

Rozdział poborów stałych, mianowicie dochody z podatku gruntowego 35,000.000 zł., budynkowego 24.200.000 zł., pięcioprocentowego dochodowego z domów wolnych do czasu od budynkowego 1,220.000 zł., zarobkowego 9,450.000 zł. aw., dochodowego 22,200.000 zł., zwrotu kosztów egzekucyjnych 500.000 zł. (o 20.000 zł. wyżej preliminarza rządowego) i procentów od zaległości podatkowych 400.000 zł. (o 20.000 niżej preliminarza), razem przeto 92,970.000 zł. dochodu z poborów stałych (co zgadza się z preliminarzem rządowym) uchwalono po większej części bez dyskusyi; tylko przy podatku budynkowym pos. Keil mówił o uchwalonej pod koniec roku zeszłego noweli jako niekorzystnej dla ludności krajów alpejskich, a przy podatku dochodowym pos. Ozarkiewicz o niewłaściwościach w nakładaniu podatku dochodowego na greckokatolickie duszpasterstwo. Odpowiadający temuż rozdziałowi dochodów rozdział wydatków poborowych w ilości 441.000 zł., zgodnej z preliminarzem rządowym, uchwalono bez dyskusyi.

Dochód z ceł 29,688.516 zł., która to liczba zgadza się z preliminarzem rządowym, i wydatki na administracyą ceł w sumie 23,070.336 zł, t. j. o 5,307.604 zł. mniej szej od preliminarza (wskutek wiadomej uchwały delegacyj wspólnych) przyjęto również bez dyskusyi

Do rozdziału podatków spożywczych z sumą dochodów 88.167.000 zł., zgodną z preliminarzem rządowym, wydatków zaś 16,305.076 zł., t. j. o 3,216.756 zł. większą od preliminarza rządowego zabiera głos pos. Steudel, aby na nowo poruszyć sprawę zniesienia rogatek akcyzowych w Wiedniu, w czem popiera go pos. Löblich; pos. Fürnkranz zaś wnosi rezolucyą wzywającą rząd do wniesienia ustawy o zniesieniu różnic akcyzowych między tak zwanemi zamkniętemi a niezamkniętemi miejscowościami i o pobieraniu akcyzy przez gminy. Rezolucya ta nie zyskuje dostatecznego poparcia. Rozdział ten przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono rozdziały następujące: sól, dochody 19,556.000 zł. (o 13.000 zł. więcej od preliminarzaa rządowego), wydatki 2,953.000 zł. (o 46.000 zł. mniej); tytoń, dochody 63,944.000 zł. (o 500.000 zł. więcej), wydatki 22,575.800 zł. (o 378.800 zł. mniej); stemple, dochody 16,880.000 zł., wydatki 357.000 zł.; taksy i należytości skarbowe, dochody 32,000.000 zł.. wydatki 421.000 zł.

Do rozdziału loteryi z sumą dochodów 20,222.000 zł., a wydatków 12,462.000 zł. (obie liczby zgodne z preliminarzem rządowym) zabiera głos pos. Roser, aby w stereotypowy sposób wystąpić przeciw loteryi. Popiera go pos. Schaupp, który jednak nietyle mówi o loteryi co o losach *Bodencredit-Anstalt*, na co minister skarbu dr. Dunajewski odpowiedział, jak następuje: Wrócono tu do dyskusyi ogólnej i wbrew spodziewaniu mojemu przy loteryi mówiono o *Bodencredit-Anstalt* i jej obligacyach premiowych. Na to odpowiadam, że prawo zakładu tego do wydawania premij nie w tym duchu, w jakim to rozumiał pos. Schaup, t. j. nie jako równą na każdy los wygraną, lecz jako większą wygraną, nadano mu w r. 1860 czy 1861, ogłoszono w *Dzienniku ustaw*, a więc wedle §. 13 ówczesnej konstytucyi, jeśli się nie mylę, wedle którego rząd był tylko obowiązany zawiadomić Radę państwa po jej zebraniu się o pobudkach rozporządzenia swego, zyskało poniekąd prawomocność ustawy. Wobec tego rząd teraźniejszy nic uczynić nie może. Ze zresztą dopiero za rządu teraźniejszego zakład ten starał się o pozwolenie, jest to rzecz jasna sama przez się. Że papierów tych nie można jeszcze nazwać poprostu losami, wynika jasno z przepisów, które także powinny być zawarte w brzmieniu obligacyi. Że te obligacye premiowe przynoszą rocznie 5 prct., a więc są papierem do lokowania kapitału, że był zamiar wydania ich na 40 milionów i to zawarte jest w listach zastawnych, przyznaję, ale faktycznie, powiedziałem, wydano ich tylko na 20 milionów, a na tę sumę jest pokrycie wedle statutu w wierzytelnościach zakładu u gmin i t. d. Mogę tylko powtórzyć, że w fakcie tym nie mogę odkryć żadnego kierunku aleatorycznego ani w sobie, ani w żadnym z kolegów, zasiadających na ławie ministeryalnej. (*Brawo! z prawicy*).

Rozdział loteryi przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono całą resztę rozdziałów etatu ministerstwa skarbu, mianowicie: myta dochody 2,418.000 zł., wydatki 26.200 zł.; cechowanie srebra i złota, dochody 194.300 zł., wydatki 68.900 zł.; osobny podatek z wyszynku gorących napojów 1,000.000 zł (o 200.000 zł. wyżej preliminarza rządowego), wydatku tu nie ma; budynki dykasteryalne, dochody 120.931 złr. wydatki 144.726 złr.; fiskalności i przypadłości 115.000 złr., wydatki 4000 złr.; drukarnia skarbowa 1,171.700 złr.; remanenta z sprzedanego nieruchomego mienia skarbowego 3500 złr.; wydatki 1600 złr.; mennictwo 325.900 złr.; wydatki 304.200 złr.

Suma dochodów etatu ministerstwa skarbu wynosi przeto wedle uchwał Izby poselskiej 372,498.017 złr., t. j. o 718.030 złr. więcej niż wedle preliminarza rządowego, suma wydatków zaś 104,230.238 złr., tj. o 2,523.228 złr. mniej, tak że etat ten bilansuje się wedle uchwał Izby o 3,241.258 złr. korzystniej niż wedle preliminarza rządowego.

Na tem przerwano obrady nad budżetem.

Pos. Sturm zwraca uwagę prezesa, że pewne pismo wystosowane do prezydyum Izby a dodane do protokołu stenograficznego w oryginale czeskim i w przekładzie niemieckim, nie jest petycyą, a chociaż Izba uchwaliła wydrukować je przy protokole stenograficznym, to przynajmniej tłómaczenie na język niemiecki nie powinno było być drukowane. Prosi tedy o usunięcie przekładu z protokołu stenograficznego.

Prezes odpowiada, że wedle dotychczasowej stałej praktyki uważało się za petycyę każde pismo podane za pośrednictwem posła bądź do Izby, bądź do prezydyum. Dodanie przekładu w druku było rzeczywiście niepotrzebne, to też przekład będzie usunięty.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min 5. Następne jutro.

Podajemy mowę p. ministra skarbu dr. **Dunajewskiego**, mianą w Izbie wyższej podczas rozpraw nad ustawą prohibicyjną (*Sperrgesetz*):

Wysoka Izbo! Gdyby spodziewano się po mnie, że o przedmiocie niniejszym powiem jeszcze cokolwiek nowego, byłbym w niemałym kłopocie. Przedmiot to nie nowy; był w r. 1878 w obu wys. Izbach tematem rozpraw, obecnie znowu nad nim obradowano w Izbie poselskiej w komisyi i *in pleno*, a zdaje mi się, że co za nim i co przeciw niemu powiedzieć było można w r. 1878 i 1879, to i dziś pozostało jeszcze to samo. Mojem zdaniem nie można zarzucić rządowi zbyt nagłego pospiechu, albowiem po dyskusyach, które trwały latami całemi, wolno mi przypuszczać, że każdy już wytworzył sobie ostateczne zdanie i przekonanie. Że mimo to zabieram głos, czynię to jedynie z poczucia obowiązku, żeby wobec tak ciekawej a ważnej dyskusyi ze stanowiska rządu także powiedzieć to, co w ogóle jeszcze możnaby przywieść na obronę projektu.

Już szanowny przewodniczący komisyi finansowej (p. Plener) na wstępie do wywodów swych powiedział, że w komisyi nie wiązano z cłem od kawy żadnej kwestyi politycznej i że on także nie zamierza wcale wiązać z tą istotnie czysto materyalną sprawą jakiejkolwiek dyskusyi politycznej. Mimo to czyniono tu dygresye na pole społeczne, mówiono o konieczności opodatkowania bogatych, o podatku od okowity i t. d. Pozwalam sobie tyle tylko nadmienić, że, o ile sięgają moje wiadomości z nauki i praktyki finansowej, wypada w ogóle tylko zastanowić się, ażali rzeczywiście dochód pewien nadaje się do opodatkowania, nie dochodząc wcale, czy idzie o bogatego, czy o biedaka. Nie zdaje mi się, iżby do ustawodawstwa finansowego lub do polityki finansowej należało na podstawie indywidualnej, subjektywnej wydawać ogólne sądy o większem lub mniejszem bogactwie. Trzeba na podstawie mnóstwa doświadczeń i dat wysnuć konkluzyę, iż polityka finansowa może i powinna o tyle przynajmniej ograniczyć sobie zadanie, aby nie wywoływać antagonizmu klasowego lub wzajemnej pomiędzy jedną a drugą klasą niechęci, co bezpośrednio nie należy przecież do dziedziny polityki finansowej.

Co się tyczy rzeczy samej, powiodło się rządowi po długich i mozolnych z rządem węgierskim rokowaniach ułożyć nową taryfę celną, a nakłonił go do tego decydujący wpływ, jaki na nasze stosunki handlowe wywiera i wywierać musi taryfowa polityka państw ościennych. Nakłoniły go do tego dochodzące go z wszech stron, z wszystkich krajów, z klas przemysłowych i rolniczych ciągłe i nieustannie żądania. Rząd mniema, że wolno mu teraz z spokojem wyglądać przyszłych gruntownych rozpraw nad taryfą celną w obu wys. Izbach.

Jeżeli rząd w taryfie celnej uwzględnił nietylko interesa przemysłu, produkcyi surowej i w ogóle ekonomicznej pracy ludności, lecz zarazem także interesa skarbu, co stało się przez znaczne podwyższenie ceł finansowych, to zdaje mi się, że spełnił tylko obowiązek wobec państwa, i ani na chwilę nie wątpię, że ani zwolennik ani przeciwnik t. z. podatku osobisto-dochodowego, o którym dziś także była tu mowa, że nikt, ktokolwiek dobrze zna ekonomiczne i finansowe stosunki Austryi, nie będzie się łudził, ażeby nawet po zaprowadzeniu podatku osobisto-dochodowego — przypuściwszy, że przyjdzie do skutku — przy największym nawet ucisku opodatkowanych wydobyć zeń można taki

---

tąd błędem nieświadomości, a cudowne magnetyczne kuracye były dziełem wyobraźni. Wszystko to jednak przedstawia taką gmatwaninę, że pomiędzy lekarzem - magnetyzerem a jego medyum można by się zapytać jak w komedyi Beaumarchaisgo: *Mais qui donc trompe-t-on ici?*... Dopiero odkrycie hypnotyzmu zaprowadziło niejaki ład w wyobrażeniach; przedtem magnetyzm należał jeszcze do dziedziny fantastyczności i kompletuje niejako długi szereg ludzkich obłędów. Teorye o magnetyzmie są bardzo stare; istniały od wieków, nim je w praktyce zastosowali Gassner i Mesmer, owi prorocy powitani przez mistycznych iluministów jako „Elizeusz i Eliasz nowego porządku rzeczy.“

Nigdy teorye o magnetyzmie zwierzęcym nie były zupełnie jasno określone. Najzrozumialszą jeszcze definicyą było: że ciała obdarzone są właściwością podobną do właściwości magnesu, która je czyni zależnemi od wpływu ciał niebieskich i od wzajemnego oddziaływania na siebie ciał otaczających. Teorya ta powstała w XVI wieku; jej twórca, sławny Paracelsiusz, stworzył szkołę i odtąd z różnemi odmianami i przydatkami uznawano, że w ciele ludzkiem jest siła attrakcyjna, a mocą tej siły magnetycznej człowiek związany jest z gwiazdami i z żywiołami, z których ciągnie prądy ożywcze. Idąc dalej w rozumowaniu twierdzono, że w człowieku jak w ziemi są przeciwne bieguny, północny i południowy, które przyjmują lub nawzajem wydają siłę atrakcyjną w podwójnych kierunkach — w wątrobie uznawano środek bieguna południowego, t. j. punkt atrakcyjny żywiołów niebieskich ożywczych, wyradzających ciepło, wesołość i t. d., śledziona miała zaś być punktem centralnym bieguna północnego, który przyciągał przeciwnie żywioły ziemskie, wyradzające smutek, melancholją, nawet śmierć.

Można wyobrazić sobie, ile różnych najdziwaczniejszych teoryi mogło się wytworzyć na zasadzie owej „właściwości atrakcyjnej ciał ludzkich, podobnej do właściwości magnesu, która je czyniła zależnemi od gwiazd i otaczających żywiołów“. Całe to rusztowanie teoretyczne opierało się zaś w gruncie na uznaniu jednej ogólnej zasady życia, rozlanej w wszechświecie, *principium*, *fluidum universale*, zwanej to ogólnym agensem natury, to znowu ogólnym płynem życiowym. W zasadzie wracamy się tu zatem do pierwotnych pojęć filozofii hermetycznej o „essencyi“ wszechrzeczy. Mocą siły atrakcyjnej, magnetycznej, człowiek mniej lub więcej mógł być w komunikacyi z owym *fluidum* i przyciągać prądy ożywcze. Praktycznem zastosowaniem takiej teoryi musiała być koniecznie medycyna fantastyczna, której jedynym celem było szukanie sposobu, w jaki by człowiek mógł jak najwięcej przyciągać owych prądów ożywczych i czerpać z ogólnej skarbnicy życia. Teorya o magnetyzmie stworzyła tedy medycynę sympatyczną, której punktem wyjścia były gwiazdy i wydzielające się z nich prądy, a nie organizm człowieka. Ogólny *agens* natury stał się tem dla medycyny, czem dla filozofii i alchemii był kamień filozoficzny. Nic dziwnego, że na tej drodze doszli mniemani lekarze do absurdów, do leczenia za pomocą talizmanów, pudełeczek zawierających płyny dobroczynne gwiazd, cudownych maści sympatycznych, leczących nieobecnego chorego, choćby o mil dwadzieścia za pomocą siły atrakcyjnej magnetycznej.

Tak stały rzeczy aż do zjawienia się Mesmera, lekarza wiedeńskiego. Był to człowiek zręczniejszy, bardziej przebiegły i obdarzony niezwykłym talentem, który wszystkie teorye i zasady rozstrzelone zebrał w jedną całość, w ogólny system, i zastował go praktycznie na swoją korzyść. Mesmer pierwszy ochrzcił teoryę o magnetyzmie człowieka „magnetyzmem zwierzęcym“, aby ją rozróżnić od innych magnetyzmów. Już słowo to nowe i niezwykłe znaczyło wiele — słowo jest hasłem, koło niego grupują się przekonania, koncentrują wyobrażenia. Osobom słabym i nerwowym trzeba nazwiska, aby w rzecz samą uwierzyły. Nadto Mesmer zastosował dawne teorye do nowych zupełnie fenomenów, i tu mu się należy prawo inwencyi. Odkrył w sobie władzę, której sam nie rozumiał. Już przed nim niektórzy leczyli i dokazywali dziwnych cudów za pomocą dotknięcia lub szczególnych ruchów ręką, jak Greatrales w XVII wieku, Gassner, współczesny Mesmerowi, i inni; ale tamci nie umieli z daru skorzystać, nie umieli podsunąć teoryi, tam gdzie jej pojąć nie mogli, ani stworzyć systemu. Mesmer pierwszy zarzuciwszy talizmany paracelsistów, medycynę sympatyczną, leczenie za pomocą magnesu i elektryczności, doszedł, że ten sam skutek da się osiągnąć potarciem dłonią, więc zastąpił wszystkie formułki prostym ruchem ręki. Czy sam uwierzył, czy też chciał ludziom narzucić wiarę — dość, że znalazłszy teoryę gotową w dawnych zasadach magnetycznych, tłómaczył rzeczy w ten sposób: „Istnieje ogólny płyn i zasada życia, a każde ciało obdarzone jest siłą atrakcyjną, przyciagającą mniej lub więcej atomy owego płynu; magnetyzer poprostu obdarzony jest tylko większą siłą atrakcyi, przyciąga większe porcye ożywczego płynu i za pomocą ruchów ręką ma moc udzielać ich innym“. Lecz nie od razu objawił Mesmer tę teoryę, której sam dobrze nie zrozumiał. Gdy w r. 1778 pokazał się w Paryżu i zaczął leczyć, otoczył się tajemnicą, która tem bardziej przyciągała do niego tłumy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dochód, jakiego potrzeba do pokrycia niedoboru budżetowego. A więc wedle doświadczonej z dawna metody polityki finansowej trzeba starać się o to na drodze opodatkowania tak bezpośredniego, jak pośredniego.

Ponieważ atoli nie chodzi tu dziś właściwie o zasadnicze orzeczenie cła od kawy, lecz tylko o prowizeryczne na trzy miesiące, mógłbym słusznie zaniechać zbijania wywodów, które słyszeliśmy. Zdaje się jednak, że wywody szanownego przewodn czącego komisyi finansowej były dosyć ważne, aby ich nie pomijać zupełnie milczeniem.

Najsamprzód powiedziano o kawie, że jest to nieodzowny, wyłączny artykuł konsumcyi wielkich mas ludności. Otóż w tak rozległej mierze przyznać tego nie mogę. Można porównywać stopień kultury naszej połowy monarchii austro-węgierskiej z punktu konsumcyi z Niemcami. W Niemczech przypada w przecięciu dorocznie 2½ kilograma kawy na głowę, w Austryi $^{92}/_{100}$ kilogr. w r. 1881, a w latach poprzednich w przeciu zaledwie $^{88}/_{100}$ kilogr. Z tego wynika, że nie jest to artykuł, któryby zaliczać można do wyłącznych, niezbędnych artykułów konsumcyi ludności w ogóle.

Jego Eksc. p. Plener przeoczył też, jak mi się zdaje, drugą okoliczność, że wedle dochodzeń komisyi nieustającej do stwierdzenia wartości przedmiotów handlowych dowóz kawy do Austryi, z wyjątkiem drobnych ilości na pograniczach czeskiem, galicyjskiem, styryjskiem i tyrolskiem, składa się tylko z gatunków przednich i najprzedniejszych. Zważywszy zarobek dzienny, przeciętny dochód wielkich mas ludności, nie mogę przypuścić, iżby to był rzeczywiście niezbędny artykuł, z którego używa się tylko gatunków przednich i najprzedniejszych. Wydaje mi się to rzeczą zupełnie nieprawdziwą. Mniej zamożna ludność, która u nas spożywa kawę, spożywa bardzo wiele surogatów kawy, właściwej zaś kawy bardzo mało; jest to tak zwana *Blümchencafe*.

Szanowny pan przewodniczący komisyi finansowej nazywa to dalej pożywieniem. Trudno mi udawać się tu na pole fizyologiczne, ale pozwolę sobie powołać się na niewatpliwą w tym względzie powagę słynnego profesora Liebiga, największego pewnie chemika w Niemczech, ktory kładzie kawę i herbatę między przedmioty absolutnie niepożywne. Jeśli w wielu rodzinach kawa jest uważana poniekąd za pożywienie, trzeba nie zapominać, że jest niem mleko i chleb, który się do kawy spożywa, nie zaś kawa. A jeśli już prawda, że kawa nie jest niezbędnym środkiem pożywienia; jeśli prawda, że rzeczywista kawa nie jest spożywana takiemi masami przez najbiedniejszą klasę, to upadają i konkluzye, które z tego stanowiska przywodzono przeciw opodatkowaniu.

Szanowny przewodniczący komisyi finansowej zresztą wyraźnie przyznał, że nie ma nic przeciw zamiarowi podwyższenia cła od kawy, tylko stopień podwyższenia wydaje mu się zbyt wysokim, a dalej przeciwny jest sposobowi postępowania, sposobowi nagłego traktowania rzeczy.

Bardzo mnie to cieszy, że tak doświadczony finansista, co niniejszem wyraźnie stwierdzam, w zasadzie zgadza się na podwyższenie cła. Ale i na to trzeba mu zwrócić uwagę, że cło od kawy w Austryi przechodziło już rozliczne odmiany Najwyższe było aż do r. 1844, t. j. 21 zł. mon. konw. od centnara metrycznego, co znaczy 39 zł. 37 ct. od 100 kilogramów. Wys. Izba zechce ztąd przekonać się, że projektowane obecnie podwyższenie o malutką tylko drobnostkę różni się od owego cła, które raz już rzeczywiście było praktykowane. W r. 1844 zniżono cło na 12½ zł. mon. konw. W r. 1852 wynosiło 10 zł., w r. 1856 7½ zł., w 1879 24 zł A więc i to dowodzi, że dawniejsi ustawodawcy w Austryi, którym trudno pewnie zarzucić zbytni pospiech i dorywczość, stosunkowo w krótkim czasie znaczne przedsiębrali zmiany, a nakoniec i znaczne zarządzali podwyższenie cła od kawy.

Chcąc atoli należycie osądzić wysokie cła, trzeba je też porównać między sobą pod względem ich stosunku do ceny towaru. Przytem trzeba nie zapominać, że w r. 1844 i 1850 cena pieniędzy była w Austryi o wiele większa, niż obecnie. W stosunku tedy do ceny towaru rzecz przedstawia się, jak następuje: pierwsze cło aż do r. 1844 czyniło 105 prc. ceny towaru; następne z powyżej wymienionych 50 prc., potem 30 prc., a dzisiejsze mniej więcej 32 prc. ceny. Rzecz więc nie jest tak okropna, jak ją niekiedy przedstawiano.

J. Eksc. p. Plener poruszył także kwestyę, o ile podwyższenie cła wpłynąć może na samą cenę i utrzymywał, że jest to rzecz w umiejętności i praktyce uznana, iż każde podwyższenie cła musi też koniecznie pociągnąć za sobą podwyższenie ceny towaru. Nie mogę nużyć wys. Izbę obszernym wywodem naukowym o kauzalnym związku między cłem a ceną towaru. Genialni ludzie pisali o tem całe książki; nie posiadam daru tego, żebym to wyłuszczył wys. Izbie w kilku minutach. Ale każde rzeczywiście umiejętne dochodzenie polega na faktycznych doświadczeniach. Wiadomo, że wartości przedmiotów handlowych są u nas z urzędu zestawiane, a są one w przecięciu wyższe od rzeczywistej wartości.

Otóż wartość handlowa kawy w r. 1875 wynosiła 110 zł. za centnar metryczny, w r. 1876 110 zł., w r. 1877 110 zł., w r. 1878 po uchwale o podwyższeniu cła 95 zł., w r. 1879 po wejściu w życie tegoż podwyższonego cła 90 zł., w r. 1880 88 zł., w r. 1881 88 zł. A więc znaczny szereg lat dowodzi, że podwyższenie cła niekoniecznie pociąga za sobą podwyższenie ceny. Trzeba nie zapominać, że cena zawisła nietylko od podatku, lecz i od podaży, od obfitości sprzętu i w ogóle od mas produkcyi i od rozlicznych konjunktur. (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Berlin i Petersburg.)

Politische Correspondenz otrzymuje z Berlina pod datą 27 lutego z bardzo poważnego źródła następujący artykuł:

„Filipiki Skobelewa wywarły w Niemczech wpływ bardzo silny, jak o tem przekonywują dzienniki wszelkich odcieni. Zupełnie inaczej przedstawia się to wrażenie, skoro się zbliżymy do wyższych sfer rządowych. Tu spotykamy tylko lekceważące wzruszenie ramionami, a poniekąd zdziwienie, jak można z pyszałkowskiego uganiania się za rozgłosem robić tyle wrzawy. Niełatwe to zadanie przyjść do równowagi pomiędzy dwoma tak sprzecznemi zapatrywaniami, z których każde w swoim rodzaju jest usprawiedliwione. Co się tyczy polityków fachowych, ci mają bezwarunkowo prawo odsyłać panslawistyczne fantazye jakiegoś nowego Attyli lub Tamerlana do domu waryatów. Dzikie owe tłumy mogły w srogości swej niczem nie ustępować podaniom tradycyjnym, które na ich karb tworzy wyobraźnia, ale skoroby zechciały się zmierzyć z aparatem nowoczesnej siły zbrojnej, podobnemiby raczej były do tłumów zajęcy, albo prędzej może niedźwiedzi wśród przemagającej siły karabinów myśliwskich. Przeciw nowoczesnej machinie zbrojnej wystąpić można tylko z takim samym aparatem, jeżeli się nie chce po prostu złożyć głowę pod topór. Generał Skobelew może znajdować upodobanie w roli Tamerlana, może zresztą, w co jednak nikt nie uwierzy — chcieć zamienić masy ludu rossyjskiego, usposobionego pokojowo, w dzikie hordy Hunnów, a jednak mimo to wszystko byłby nieszkodliwym dla armij, przeciw którym musiałby wieść swoje tłumy, jeżeliby ich nie ujął w nowoczesny rygor, nie zastosował do nowoczesnej organizacyi i nie miał stanowczo w ręku. Ażeby to módz wykonać, potrzeba przygotowań, które musiałyby być widoczne, a których obecnie w Rossyi zgoła nie widać, które zresztą są możliwe tylko w państwie doskonale zorganizowanem. O tyle zatem jest usprawiedliwiony spokój lekceważący polityków fachowych. O niebezpieczeństwie wybuchu nie ma więc stanowczo mowy. Czy atoli sytuacya, w której czynni generałowie podróżują za granicą i w mowach swych występują, jak mieliśmy próbkę, nie kryje w swem łonie odleglejszego niebezpieczeństwa, to już mniej zajmuje polityka fachowego. Tak samo i lekarz nie bawi się długo przy łożu chorego, któremu nie grozi natychmiastowe niebezpieczeństwo, którego natomiast chroniczna choroba wymaga długiej rekonwalescencyi, albo też długo przewlekającego się rozprężenia, przyczem sztuka niewiele zdoła zrobić.

„Skoro się teraz zwrócimy do wielkiego zastępu polityków niefachowych, to wkrótce spokój fachowych udzieli się i owym pierwszym. Skobelew pójdzie w zapomnienie jeszcze prędzej, niż straszliwy dzień 13 marca, w którego zbliżającą się rocznicę odezwie się może zapytanie, jakim sposobem zapomniano o tym wypadku, nim jeszcze rok upłynął? Pomijając jednak wielkie masy polityków niefachowych, umysły podejrzliwe nie zapomną może o Skobelewie, choćby na jakiś czas usunięty został z widowni na jakie honorowe stanowisko. Tego rodzaju głowy nie będą mogły się oswobodzić z trwożliwego uczucia, że olbrzymie ciało największego mocarstwa znalazło się w chronicznem rozprężeniu. Po strasznej śmierci Aleksandra II spodziewano się energicznego ocknięcia, wielkich postanowień i środków wiodących do ratunku. Dziś wszyscy obserwatorowie przychodzą do przekonania, że reformujący absolutyzm nie może wykonać dzieła odrodzenia Rossyi, że jednak innych dróg trudno znaleźć i że zresztą uważane sa w kołach wpływowych za niewłaściwe. Do spotęgowania powyższego wrażenia przyczyniają się w wielkiej mierze studya autora uwag nad społeczeństwem rossyjskiem, który właśnie wydał tom świeży pod tytułem: *Russische Wandlungen*. Na zapytania, które się nasuwają pomimowoli przy czytaniu tych obrazów, nie może dać odpowiedzi żaden polityk fachowy. Polityk taki bowiem musi obliczać i trzymać się tylko tego, co można obliczyć. Za fakt, który jako posiadający gwarancyę może wchodzić w rachunek, poczytać należy poważną wolę cesarza Aleksandra III i jego doradców w polityce zagranicznej, którzy oświadczają chęć utrzymania najlepszych stosunków z Berlinem i Wiedniem.“

(Skobelew w Wiedniu.)

Otrzymaliśmy wczoraj streszczenie artykułu *Presse* o kilkogodzinnym pobycie w Wiedniu generała Skobelewa, który przez parę dni był dla publicystyki europejskiej zaginionym, szukano go bowiem w Anglii, w Szwajcaryi, w Czechach, a nawet w Tunisie, nie wiadomo zaś było dokładnie, gdzie się znajdował. Tymczasem generał w towarzystwie generała-adjutanta carskiego wyjechał z Paryża do Petersburga na Genewę i Wiedeń. Unikał prostej drogi, ażeby ominąć Berlin, w którym przyszedł do skutku traktat z r. 1878, pozbawiający Rossyę większej części owoców ostatniej wojny tureckiej. W d. 28 z. m. wieczorem przybył pospiesznym pociągiem kolei zachodniej do Wiednia i stanął w hotelu Nordbahn. Jeden z dawnych znajomych spotkał go przypadkowo na ulicy i podał o tem wiadomość do *Presse*.

Generał Skobelew, jak go opisuje sprawozdawca, jest dosyć wysokiego wzrostu, barczysty, pełen życia, energii i uprzejmości. Jakkolwiek nienawidzi Niemców i po niemiecku mówi źle, z wyraźnym akcentem francuskim, wygląda jednak bardziej na człowieka germańskiego pochodzenia niż na Rossyanina lub Tatara. Mówi żywo, z żołnierską otwartością, nie tając bynajmniej swego politycznego *credo*, nienawiści rasowej, lecz pomimo całej namiętności jest zupełnie świadomy następstw swoich mów i czynów. Zapewnia on, że jego mowy niezupełnie dosłownie były powtórzone i dodaje, że nie przypuszczał, iż do jego prywatnych politycznych wynurzeń tyle wagi przywiązywać będą. Nie zdradził on w Paryżu żadnej tajemnicy stanu. W Rossyi jest wielu ludzi, którzy mówią i piszą tak otwarcie, jak on mówił w Petersburgu i Paryżu. Bądź co bądź faktem jest, że wina obecnego stanu Rossyi spada na Niemców, którzy wpływ rozległy posiedli, zaprowadzili oni w Rossyi „kulturę“ fałszywą, nieodpowiednią do rossyjskiego charakteru narodowego. Kultura ta może zresztą być względnie dobrą, ale dla Rossyi nie jest stosowną.

Skobelew, jak zapewnia, nie pała nienawiścią do Niemców, nie nienawidzi każdego Niemca z zasady. Nienawidzi tylko Prus i z Prusakami najbardziej pragnąłby się zmierzyć. Oni spowodowali kongres berliński, który Rossyę pozbawił owoców ostatniej wojny. Wie o tem każde dziecko w Rossyi. Austryacy i południowi Niemcy podobają się Skobelewowi dosyć, są to ludzie przyjemni i przyzwoici, z którymi można się pogodzić.

Zwycięzca z pod Geok-Tepe wie dobrze, jakie przyjęcie czeka go w Petersburgu. Nie spodziewa się usłyszeć nic przyjemnego od cara i nie wątpi, że będzie musiał zrzucić mundur generalski. Skoro jednak inaczej być nie może, będzie musiał pogodzić się z losem. Kiedyś przyjdzie przecież do wojny, a wtedy przyjdzie czas na Skobelewa. Tymczasem nie opuści Rossyi, bo żywiołem jego jest wielka wojna, w której można zaryzykować 20.000 ludzi. Nie znają Skobelewa ci, którzy sądzą, że mógłby sobie obrać kondotjerskie stanowisko w Bułgaryi, Serbii, Czarnogórze albo nawet w Hercegowinie.

Zdaniem rossyjskiego generała stronnictwo słowianofilskie i narodowo-rossyjskie w Rossyi jest silne i liczne. Rozporządza ono znacznemi prywatnemi środkami, ale najsilniejszą jest zawsze wola cara. Co car rozkaże, to dzieje się i dziać będzie na przyszłość; o tem wie każdy w Rossyi i o tem może być przekonaną cała Europa, bez względu na to, co opowiadają o nihilistach i innych stronnictwach. Skobelew odrzuca insynuacyę, jakoby kiedykolwiek miał zamiar chociażby w najlżejszy sposób ubliżyć swemu monarsze i panu. Co powiedział, gotów jest zawsze powtórzyć i nie myśli wypierać się raz wypowiedzianego zdania.

Sprawozdawca *Presse* dodaje, że Skobelew posiada znaczny majątek, odziedziczony po matce, która w r. z. została zamordowana we wschodniej Rumelii, może zatem bez obawy o przyszłość wyrażać swoją opinię, chociażby go to narażało na utratę stanowiska i wygnanie.

W dniu 1 marca o godzinie 11 rano Skobelew wyjechał z Wiednia pociągiem pospiesznym, udając się do Petersburga. Fałszywy zatem zupełnie jest telegram *Nat. Ztg.* otrzymany w dniu 1 marca, z doniesieniem, że Skobelew już przybył do Petersburga i że zapewne nie będzie przyjętym przez cara.

KRONIKA

= **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Cesarza Franciszka I odbyło się wczoraj, jako w rocznicę śmierci tego Monarchy, o godzinie 9 rano w kościele archikatedralnym obrz. rzymsko-katolickiego. Na uroczystem nabożeństwie obecni byli dostojnicy i reprezentanci władz cywilnych, wojskowych i autonomicznych.

† **Jan Klastersky,** c. k. pułkownik i komendant stacyi stadniczej w Drohowyżu, przybywszy do Krakowa za urlopem do swoich krewnych, zakończył tam życie. Zmarły przez lat 40 pracował z uznaną gorliwością i znakomitą znajomością rzeczy na polu chowu koni w Galicyi, na Bukowinie, w Czechach, Morawie, Szląsku i na Węgrzech.

— **Na pomnik Mickiewiczowski,** jak już donieśliśwy, p. Aleksander Strakosch da dziś wieczór jeszcze jeden odczyt w sali ratuszowej. W program wchodzą sceny z *Fausta* Goethego i z *Juliusza Cezara* Szekspira.

(—) **Trzeci poranek muzykalny** towarzystwa muzycznego odbędzie się pojutrze, w niedzielę, w sali towarzystwa muzycznego przedtem sejmowej, o godzinie wpół do pierwszej w południe, pod artystyczną dyrekcyą pana K. Mikulego. Program obejmuje: Chopina Sonatę na fortepian i wiolonczelę; Gounoda *Aimons nous*, Bizeta *Miłość* z opery *Carmen*; Dworzaka *Legendę* i tańce słowiańskie na fortepian, Spohra kwartet smyczkowy (*g-moll*).

(—) **Gremium chrześciańskich** kupców i przemysłowców — pod tą nazwą zawiązuje się we Lwowie stowarzyszenie, które ma na celu wzajemną pomoc koleżeńską i popieranie interesów tej klasy. Statut już zatwierdzony przez władzę, a jutro o godzinie 8 wieczór odbędzie się w lokalu szkoły imienia Konarskiego na drugiem piętrze w klasie IV zgromadzenie w celu ukonstytuowania towarzystwa. Członkiem stowarzyszenia może zostać każdy właściciel lub reprezentant handlu lub przedsiębiorstwa przemysłowego we Lwowie wyznania chrześciańskiego.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Moraczewskiego „O zamku krzyżackim w Malborgu“ i luźne komunikacye i wnioski.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 29 marca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(—) **Na zupę rumfordzką,** rozdawaną w domu ubogich przy ulicy Kopernika przez towarzystwo św. Wincentego à Paulo tylko biednym wstydzącym się żebrać, złożyli w handlu pp. Drekslera i synów pp. A. P. 5 zł., Michał Dyszczakowski 2 zł., J S. 10 zł., L. K. 10 zł., JE. hr. Russocki 75 zł., hr. Turkuł 10 zł. (po raz drugi), ks. kan. Antoni Stańkowski 5 zł. (po raz drugi), ks. kanonik Ludwik Jurkowski 10 zł. (po raz drugi), L. G. 3 zł.; razem 130 zł. Od dnia 24 lutego do 2 marca r. b. włącznie wydano 2.167 porcyj zupy i 2.167 porcyj chleba.

(=) **Objezdczyk rossyjski** graniczny przekroczył dnia 31 stycznia granicę austryacką pod Horoszową w powiecie borszczowskim a wstąpiwszy do gorzelni i upiwszy się wódką, przy pomocy dwóch miejscowych parobków powybijał w nocy okna w chacie dworskiego pobereźnika Zubrzyckiego. Pobereźnik przestraszony nocnym napadem wypadł z domu i strzelił do uciekających napastników, a strzał ugodził śmiertelnie rossyjskiego żołnierza, który wkrótce umarł. Sąd powiatowy w Mielnicy uwięził Zubrzyckiego i wytoczył śledztwo karne. Po wypadku przybył do Horoszowa rossyjski oficer sztabowy w towarzystwie oficera i podoficera, aby zbadać przebieg wypadku, przyczem atoli nie wzywano interwencyi władz miejscowych.

(=) **W fabryce papieru** w Czerlanach pękł dnia 27 lutego kocioł parowy, w którym gotowały się szmaty. W skutek eksplozyi jeden z zatrudnionych przy kotle robotników padł nieżywy na miejscu, dwaj zaś inni ponieśli uszkodzenia cielesne przez oparzenie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzymie hr. Napoleon Primoli, syn hr. Piotra P. i ks. Karoliny Bonaparte, w 28 roku życia; w Frankfurcie nad M. znany malarz scen z życia domowego izraelitów, prof. Maurycy Oppenheim, licząc lat 81.

— **Znakomity pianista** Alfred Jaell umarł przed czterma dniami w Paryżu. Zmarły był rodem z Tryestu i uczniem Thalberga.

— **Kardynał Hergenröther** w Rzymie, udając się dnia 24 lutego do Watykanu, rażony został paraliżem, który odjął mu mowę i prawe ramię.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Temeszwaru donosi depesza jednego z dzienników wiedeńskich, że dnia 28 lutego o godzinie 12 w nocy miasto Białokościoły nawiedzone zostało gwałtownem trzęsieniem ziemi. Kilka domów zostało uszkodzonych.

— **Wystawa elektryczna** w Londynie ma być jutro otwarta przez królewicza angielskiego, księcia Edynburskiego. Dla Anglii wy-

stawa ta ma wielkie istotnie znaczenie, zastosowanie elektryczności bowiem do potrzeb życia zrobiło tam większe nierównie postępy niż w innych krajach, a wiele gmin angielskich uchwaliło już zaprowadzenie światła elektrycznego, na miejsce gazowego. Podczas wystawy elektryk profesor Silvans Thompson będzie miał odczyty popularne z eksperymentami.

— **Nowe drogi żelazne.** *Gołos* dowiaduje się, że rząd rossyjski postanowił w ciągu roku przystąpić do budowy kilku nowych linij dróg żelaznych. Mianowicie budowane będą: kolej Ekaterynburg-Tiumeń (w Syberyi, 301 wiorst); odnoga drogi donieckiej; kolej Elstońska i Perekopska, a nakoniec Wiazemsko-kijowska. Ogólna długość nowych linij wyniesie 1000 wiorst.

— **Dziwactwa Sary Bernhardt.** Równie znakomita jak ekscentryczna ta artystka, która już za życia postawiła sobie pomnik na cmentarzu paryskim Pére-Lachaise, przed wyjazdem jeszcze z Paryża kazała się w zakładzie Mélandriego odfotografować w trumnie, przyczem w sposób mistrzowski umiała nadać rysom swoim wyraz nieruchomy śmierci. Fotografia przewybornie się udała i Sara zamówiła znaczną liczbę odbitek. Wszelako uczyniła to zamówienie zawisłem od rozmaitych warunków. „Nie wolno będzie panu sprzedawać fotografij tych, aż dopiero po śmierci mojej“. „Jakto, dopiero po śmierci?“ „Tak jest, pozostaje mi zaledwie rok do życia, bo zdrowie moje w zupełności zachwiane. Gdyby wszakże, wbrew przewidywaniu, śmierć moja dłużej niż rok na siebie kazała czekać, wtedy wolno panu tyle fotografij moich sprzedać, ile się tylko spodoba“. Na tem stanęła z Mélandrim ugoda. Sara rozpoczęła swą wędrówkę po świecie, grała *Frou-Frou* i *Damę Kameliową*, napełniała kaletę dolarami Yankesów, dostawała programowych krwiotoków i omdleń, ale pomimo to nie mogła się zdecydować na oddanie egzaltowanego ducha swego. Rok upłynął, a Mélandri nie mógł z pod klucza wypuścić na świat trumiennych fotografij, z których obiecywał sobie niezmierne powodzenie. Gdy nareszcie twarda natura Sary oparła się i mroźnemu klimatowi Rossyi i lapidacyom kijowskim, Mélandri zniecierpliwił się i zażądał od artystki upoważnienia do sprzedaży trupich jej fotografij. Sara odpowiedziała, że żądanego pozwolenia udzieli dopiero po utworzeniu w Paryżu trzech nowych ról. Mélandri w skutek tego wystąpił z procesem przed trybunał handlowy, twierdząc, że Sara jedynie dla szykanowania jego dotąd umrzeć nie chciała! Wkrótce zapewne i u nas ujrzymy egzemplarze katafalkowych fotografij Sary.

— **Tragedya familijna.** Z Getyngi donosi prywatny telegram wiedeńskiej *Allg. Ztg.*: Dnia 28 lutego rano znaleziono dwoje dzieci bankiera tutejszego Fritza Beckmanna, dziewczynkę i chłopczyka, zastrzelonych w mieszkaniu rodziców, którzy zniknęli sami bez wieści. Dopiero koło południu znaleziono w odległości pół mili od miasta także rodziców, również zastrzelonych. Zły stan interesów majątkowych Beckmanna spowodował tę katastrofę familijną.

— **W przystępie szału** jeden z oficerów rossyjskich w Szczucinie, znajdując się w towarzystwie kolegów, dobył nagle rewolweru i dał pięć strzałów, któremi jednego z kolegów trupem położył, a czterech zranił niebezpiecznie. — Przed kilku też dniami niejaki Floryan Wederek, we wsi Stęszewie, w noworadomskim powiecie, w przystępie obłąkania zabił siekierą matkę i siostrę przyrodnią.

— **Cholera w Azyi** ustała zupełnie w skutek mrozów, które były tak silne, że dnia 12 lutego między Erzerum a Trebizondą zmarzła na śmierć cała karawana, złożona z 40 osób i takiejże liczby wielbłądów.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 2 marca*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński zawiadomił Radę o krokach, jakie wspólnie z delegatami poczynił w Wiedniu w sprawie budowy kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew do Rawy. Delegaci byli najpierw u Najjaśniejszego Pana na posłuchaniu, który raczył ich przyjąć najłaskawiej i oświadczył, że każe Sobie przedłożyć sprawozdanie i co tylko możliwem się okaże, zrobi dla gminy m. Lwowa. Następnie udała się delegacya do pp. ministrów handlu i skarbu. Obaj pp. ministrowie oświadczyli, „że życzeniem rządu jest, ażeby projektowana kolej przyszła do skutku o ile możności jak najrychlej, ale czasu st nowczo oznaczyć niepodobna, budowa bowiem zawisła od rozmaitych okoliczności.“

P. Heppe wystosował trzy interpelacye w sprawie tramwayu, a mianowicie o pobieraniu wbrew uchwale rady miejskiej na przestrzeni od koszar Ferdynanda aż do szczytu pagórka na ul. Grodeckiej taksy podwójnej, o nieutrzymywaniu w porządku przechodników na stacyach, w końcu o grzywny nakładane przez urząd tramwayu na funkcyonaryuszy, które według ustawy przemysłowej powinnyby wpływać do kasy miejskiej na rzecz ubogich albo na rzecz funduszu emerytalnego dla urzędników tramwayowych.

Dr. Gnoiński odpowiada, że magistrat sprawdzi, dlaczego uchwała Rady miejskiej nie jest przestrzeganą. Magistrat zarządzi także co potrzeba, aby czystość na przechodnikach była utrzymaną, w ostatecznym razie na koszt Towarzystwa; w sprawie zaś grzywien po zaczerpnięciu informacyj odpowie na następnem posiedzeniu.

Dr. Biliński przedłożył wnioski komisyi budżetowej w sprawie lokalnego funduszu i komisyi domu ubogich. Według obowiązujących ustaw wszelkie grzywny, nakładane czy to przez sądy, czy przez inne władze mają być obracane na rzecz miejscowych ubogich. Tymczasem według §. 67 statutu m. Lwowa grzywny nakładane przez magistrat idą wyłącznie na rzecz domu ubogich. Jest to stosunek anormalny, w skutek czego wnosi komisya budżetowa, ażeby grzywny takie wpływały do kasy miejskiej, a podział ogólnej sumy należał do Rady. Dalej wnosi komisya udać się do wszystkich władz administracyjnych z prośbą, iżby ściągane grzywny odsyłano do kasy miejskiej. W końcu wnosi komisya wezwać magistrat, ażeby udał się do Namiestnictwa z prośbą o zakomunikowanie mu statutu, wypracowanego dla domu ubogich przez komisyę specyalną i przedłożonego Namiestnictwu z pominięciem Rady. Bez dyskusyi przyjęto te wnioski.

Za opłatą taksy 10 zł. udzieliła Rada przyrzeczenia przyjęcia do związku gminy tutejszej pp. Zenonowi Szymańskiemu, rysownikowi i retuszerowi, tudzież Tytusowi Bukowskiemu, pomocnikowi krawieckiemu.

Rada odrzuciła rekurs p. Geschöpfa wniesiony przeciw nakazowi usunięcia karawanów z podwórza klasztoru Bernardyńskiego.

Dalej przyjęła Rada do wiadomości akt koladacyjny robót wykonanych około przesklepienia małej części Pełtwy na placu Maryackim. Według kosztorysu miały te roboty kosztować 1300 zł. a kosztowały rzeczywiście 1687 zł.

Na wniosek trzech sekcyj uchwaliła Rada bez dyskusyi wybudować przy ulicy Grodecko-Janowskiej na własnym gruncie, obok stajen Towarzystwa kolei konnej, strażnicę pożarową i magazyn na beczkowozy, a to aby ułatwić wykonanie 19 artykułu kontraktu zawartego z *Societa triestina Tramway*, według którego rzeczone Towarzystwo jest obowiązane do każdego pożaru dostarczyć bezpłatnie 10 par koni.

Po załatwieniu kilku rekursów w sprawach budowniczych toczyły się bardzo ożywione rozprawy nad wnioskami sekcyi III w kwestyi chodników na ulicy Grodeckiej, Krakowskiej i Łyczakowskiej z płyt trembowelskich, zakupionych za 5500 zł. Sekcya proponuje, ażeby płyty ułożono od bramy kolei Karola Ludwika do dworca Czerniowieckiego; od kamienicy p. Wallacha aż do kościoła Panny Maryi Śnieżnej i od kościoła św. Piotra i Pawła do starej rogatki łyczakowskiej.

P. Wiedeń w dłuższem przemówieniu wykazywał, iż w obecnej chwili należałoby zaniechać tych robót, i wniósł, ażeby całą sprawę odesłać do komisyi budżetowej. Wniosek ten popierali pp. Milleret, Jaegermann, dr. Ciesielski, pp. zaś Heppe, Dąbrowski, Świsterski, Düll i sprawozdawca p. Jaśkiewicz stawali w obronie wniosków sekcyi III, podnosząc konieczność wybrukowania i ułożenia chodników na rozmaitych innych ulicach, a mianowicie na ulicy Żółkiewskiej, górnej Łyczakowskiej, Stryjskiej i t. d. Rada przyjęła ostatecznie odraczający wniosek p. Wiedenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy w ubiegłym tygodniu (od 11 do 18 lutego) był na kolei Karola-Ludwika większy, zaś na innych kolejach normalny. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·25 zł, do 11·— zł., żyta 6·50 zł., do 7·15 zł. jęczmienia 5·— zł., do 7·25 zł., owsa 5·50 zł., do 6·25 zł., breczki 6·50 zł. do 7·— zł., kukurudzy 6·25 zł. do 7·60 zł., prosa 6·25 zł., do 6·50 zł., grochu kuchennego 7·50 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5.50 zł., do 6·75 zł., soczewicy 15·— zł., do 17·— zł., fasoli 8·— zł., do 14·— zł., bobiku 6·25 zł., do 6·50 zł., wyki 6·— zł., do 6·75 zł., koniczyny 25·— zł., do 60·— zł., tymotki 30·— zł., do 34·— zł., anyżu rossyjskiego 24·— zł., do 25·— zł., anyżu płaskiego 24·— zł., do 31·— zł, kminku 22·— zł., do 22.50 zł., rzepaku zimowego 12·50 zł., do 12·75 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·25 zł., rzepiku zimowego 11·— zł. do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·75 zł. do 11·25 zł., nasienia lnianego 10·50 zł., do 11·25 zł., nasienia konopnego 9·— do 10·— zł., nafty zwykłej 14·50 zł., do 15·50 zł., nafty salonowej 18·50 zł do 19·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·50 zł., do 31·75 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 19,598,200 kilogramów i 5.586 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 8,524,800, mąki i wyrobów mącznych około 549.100, nasion olejnych około 424.800, wełny około 16,500, drzewa budulcowego i opałow około 780.700, nafty i wosku ziemnego około 46.100, jaj około 238,900, lnu i przędziwa około 60,300, spirytusu około 72,500, soli około 381,400 i węgli kamiennych około 1,058,400 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło, a mianowicie 31 sztuk wołów, 5,550 sztuk nierogacizny i 5 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,847.000 kilogramów i 9,428 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 6,351,000 kilogramów, 9.428 sztuk nierogacizny, 252 sztuk bydła rogatego i 8 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 1,496,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,810,000, mąki i wyrobów mącznych 190.000, nafty i wosku ziemnego 38,000, produktów zwierzęcych 172,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4,500.000 i węgli kamiennych 50,000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,166,140 kilogramów i 456 sztuk bydła. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 155.950, mąki i wyrobów mącznych 40.590, nasion olejnych 1,030, drzewa budulcowego i opałowego 1,215,200, nafty i wosku ziemnego 180, spirytusu 1,930, jaj 12,500, soli 46,980, gipsu 20,650, skór 6.520 i zapałek 3,380 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 30 sztuk wołów i 426 sztuk nierogacizny.

⁂ **Wyrób wódki i piwa.** W styczniu roku bieżącego wyrobiono w 530 gorzelniach galicyjskich ogółem 3,261.381 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 189 browarach wywarzono ogółem 59.997 hektolitrów piwa.

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W styczniu roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 100.332 a sprzedaż 86.289 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszł. wynosiła produkcya 92.819 a sprzedaż 80.587 metr. centn. Z porównania wypływa, że w styczniu roku bieżącego była produkcya o 7.513 a sprzedaż o 5.702 metr. centnarów większą niż w styczniu roku zeszł.

⁂ **Z cukrowarń** galicyjskich nie była żadna w ruchu w styczniu r. b.

OSTATNIA POCZTA

W Izbie deputowanych Rady państwa przedłożył wczoraj hr. Taaffe kredyt dla ministerstwa spraw wewnętrznych w kwocie 92.197 złr. P. minister handlu wniósł projekt ustawy nadającej ulgi stowarzyszeniom sług pocztowych na prowincyi, tudzież dodatkową umowę z d. 31 stycznia z Francyą.

Następnie rozpoczęto dalsze obrady szczegółowe nad budżetem ministerstwa oświaty. Przy tytule kierownictwo centralne, omawia dep. Roser stosunki sanitarne w szkołach, domaga się zmniejszenia liczby szkół i zaprowadzenia ogródków freblowskich dla ludności wiejskiej.

Dep. Adamek przemawia za popieraniem szkół fachowych.

Po zamknięciu dyskusyi dep. Lustkandl, wybrany generalnym mowcą, mówi o szkołach przemysłowych. Za najlepszą zaletę teraźniejszej administracyi wychowania publicznego uważa to, że postarano się także o zadośćuczynienie w szkole potrzebom życia praktycznego; byłoby zupełnie mylnem, gdyby chciano szkoły przemysłowe urządzać i kierować niemi według zasad narodowych. Mowca występuje wreszcie przeciw projektowanej noweli szkolnej.

Mowca generalny dep. Vosniak twierdzi, że pod względem równouprawnienia narodowości na polu szkolnictwa w Krainie, Gorycyi i Istryi wiele pozostaje do życzenia. Słowieńcy zarówno co do średnich jak i ludowych szkół są wielce pokrzywdzeni. Także i w Karyntyi słoweńska narodowość doznaje krzywdy. Mowca czuje się obowiązanym zabrać głos w imieniu swoich współplemieńców karyntyjskich, którzy w Izbie nie są reprezentowani. Kładzie nacisk na stopniowe w toku dziejów wypieranie słowieńskiego żywiołu przez Niemców i Włochów, podnosi jego znaczenie dla Austryi, jego miłość ojczyzny i wierność dla państwa.

Po końcowem przemówieniu specyalnego sprawozdawcy dep. Czerkawskiego przyjęto tytuł „zarząd centralny“.

Przy tytule „nadzór szkolny“ mówi dep. Promber o stosunkach szkolnych w Morawii, które od wydania państwowej ustawy szkolnej jak najkorzystniej się ułożyły. Jest on za utrzymaniem ośmioletniego obowiązku szkolnego i uważa dotychczasowe ulgi za dostateczne.

Dep. Wiedersberg omawia sprawę książek szkolnych. Ubolewa, że to dla szkolnictwa tak bardzo ważne pole jest zbyt zaniedbane. Dowodził cytatami z książek szkolnych, jak bezmyślnie postępowano przy ich układaniu. Spodziewa się, że rząd zwróci baczną uwagę na ten przedmiot. Ze względów hygienicznych żąda mowca, aby ani dyrektor, ani nauczyciele nie mieli w budynku szkolnym pomieszkania. Poczem rozprawę i posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj Izba odbywa posiedzenie.

Komisya parlamentarna prawicy na przedwczorajszem zebraniu miała powziąć, według zapewnienia dzienników, ważną uchwałę, a mianowicie postanowiła domagać się rozszerzenia wniosku dep. Zeithammera w tym duchu, aby prawo wyborcze służyło także osobom płacącym 5 zł. podatku. Tym sposobem zostałby do urny wyborczej przypuszczony liczny zastęp osób nieposiadających dotychczas prawa głosowania. Przedstawiciele Koła polskiego mieli zgodzić się w zasadzie na te normy, zastrzegli jednak, żeby Kołu polskiemu pozostawionem zostało orzeczenie, czy takie rozszerzenie prawa wyborczego ma bezzwłocznie i równocześnie obowiązywać w Galicyi, lub czy wobec stosunków, jakie panują w tym kraju, nie należałoby wytworzyć stadyum przejściowego. Komisya parlamentarna poleciła prezesom pojedyńczych klubów, aby w tym przedmiocie porozumieli się bezzwłocznie z rządem.

Do *Pol. Cor.* piszą z Dubrownika, iż doniesienie kilku dzienników o utworzeniu w Dalmacyi komitetów dla wspierania powstańców jest najzupełniej bezpodstawne.

Z Kotaru donoszą, że ze strony rządów austryackiego i czarnogórskiego poczyniono wspólne jak najenergiczniejsze zarządzenia, aby wszelkiej komunikacyi między powstaniem a Czarnogórą położyć stanowczo tamę.

Z Petersburga donoszą, że pierwszym który wystąpił energicznie przeciw Skobelewowi i doradzał carowi natychmiastowe odwołanie go z Paryża, był minister wojny, generał Wannowski. O karze, jaka ma spotkać Skobelewa, nic dotychczas nie wiadomo. Z wielu stron objawiają przekonanie, że najlepiej byłoby pozostawić go w Mińsku, gdyż to dawałoby pewną rękojmię, że się nie rzuci w jakieś awanturnicze przedsięwzięcia.

Russ. Inwalid zapowiada, że w dniu 30 kwietnia w sądzie wojennym petersburskim rozpocznie się wielki proces Makszajewa i innych oskarżonych o nadużycia w intendenturze. Oskarżonych jest 13, w tej liczbie kilku wyższych urzędników i trzech pułkowników.

Pruska Izba deputowanych zajęta jest ciągle jeszcze obradami budżetowemi. Przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych przemawiali trzej posłowie polscy, a mianowicie p. p. Wierzbiański, Kantak i ks. dr. Jażdżewski. Mowy ich zwrócone były przeważnie przeciw nadzorowaniu przez organa policyjne polskich towarzystw i zebrań. W dziennikach pojawiają się znowu wiadomości o prawdopodobnem zwołaniu wiosennej sesyi parlamentu, gdyż różne ważne projekta, a mianowicie projekt monopolu tytoniowego, wymagają koniecznie jej zwołania. W tym też celu prace sejmu pruskiego mają być przyspieszone tak, aby już w maju parlament mógł być zwołany. Półurzędowe organa nie potwierdziły dotąd, ani zaprzeczyły tej wiadomości, natomiast *Kreuz Ztg.* pisze, że lubo wiosenna sesya parlamentu byłaby może bardzo potrzebną, to jednakże zwołanie jej zależnem jest jeszcze od wielu okoliczności. Liberalne dzienniki berlińskie twierdzą, że wiosenna sesya parlamentu będzie już dla tego samego zwołaną, aby rozwiązać parlament i nowe rozpisać wybory, gdyż obecny parlament nie przyjmie monopolu tabacznego.

Gabinet Freycineta zamierza, jak słychać, przyspieszyć odroczenie Izb francuskich.

Nominacya ambasadora w Rzymie nastąpi dopiero wtedy, gdy rząd włoski zgodzi się jednocześnie zamianować ambasadora w Paryżu. Mówią, że stanowisko to obejmuje generał Cialdini.

Voltaire zapewnia, że w kwestyi, czy

Paryż ma mieć wybieralnego mera, rząd zachowa się neutralnie i dopiero wtedy weźmie udział w dyskusyi, gdyby przyszło do obradowania nad jego atrybucyami.

Robotnicy w kopalniach Basséges powrócili do robót z wyjątkiem około stu przywódców i krzykaczy, którym dyrekcya kopalń nie chce dać zajęcia.

Przyjazd Królowej Wiktoryi do Londyna ma, jak donoszą, na celu doprowadzenie do skutku porozumienia pomiędzy gabinetem Gladstona a Izbą wyższą. Zatarg ten dotychczas trwa, jakkolwiek według dzienników porannych z d. 2 b. m., komisya wybrana przez Izbę wyższą oznajmiła rządowi, że badanie skutków bilu agraryjnego ograniczy do rezultatów najogólniejszych, nie wdając się w krytykę zapadłych już wyroków sądu. *Daily News* zapewniają, że rząd koncesyi tej nie uważa za dostateczną. Forster zaś na zasadzie uchwały rady ministrów, odpowiedział odmownie na wezwanie stawienia się przed komisyą.

Wczoraj odbyć się miał, w Northampton wybór uzupełniający, w miejsce Bradlaugha. W przewidywaniu zaburzeń wysłano tam pułk kawaleryi.

Według przedłożonego skupczynie przez ministra wyznań projektu ustawy kościelnej serbskiej wybór metropolity i biskupów ma być dokonywanym przez komisye mięszane duchowne i świeckie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 marca. (*Depesza urzędowa*). Generał-major Leddihn donosi pod d. 28 lutego: Kolumna Czveitsa zajęła wczoraj Ulok. Pułkownik Arlow, którego prawe skrzydło zetknęło się z powstańcami i odparło ich, przyprawiwszy o znaczne straty, dotarł aż do wyżyn dominujących nad Ulokiem, powrócił jednak dzisiaj, przekonawszy się, że pułkownik Haas nie potrzebuje już wcale posiłków. Kolumna Arlowa nie poniosła żadnych strat. Obwarowanie Kalinowacu jest już na ukończeniu.

Generał Czveits telegrafuje z Janovicu pod d. 1 marca: Po sześciogodzinnym, nader uciążliwym marszu, podczas którego wojsko musiało wspinać się po skałach, dotarliśmy d. 26 lutego, o godzinie 11 przed południem do Morinje Planicy. O godzinie $12^{1}/_{2}$ zetknęło się prawe skrzydło z powstańcami w liczbie 100, usadowionymi w domach Paszyny Livady, leżącej w kierunku wschodnim. Powstańcy poczęli strzelać na wojsko, jednakże dwie kompanie wyparły ich, przyczem zapalono chaty, służące powstańcom za schronienie. Powstańcy umknęli w kierunku wschodnim. O godzinie $2^{1}/_{2}$, gdyśmy zaledwie o 4 kilometry byli oddaleni od Uloku, spostrzegliśmy, że szczyty skaliste Crveni i Klanacu obsadzone są przez silne bandy powstańców. Rozkazałem otworzyć ogień działowy, rozwinąć się piechocie w szyk bojowy i rozpocząć także ogień karabinowy. O godzinie 4 przekonałem się, że zbytecznem byłoby kusić się o zajęcie obsadzonych pozycyj wstępnym atakiem, gdyż trzeba było przechodzić przez teren nieosłonięty, ostrzeliwany gwałtownie przez nieprzyjaciela usadowionego na wyżynie. Postanowiłem przeto zająć przedewszystkiem ową wyżynę. Podczas gdy działa i piechota utrzymywały w szachu powstańców, usadowionych na tej wyżynie, kazałem ją obsaczyć, skierowałem wszystkie wojsko ku tej stronie i zarządziłem, pomimo śnieżycy i gwałtownego wichru, energiczny atak na silną z natury pozycyę. O godzinie 7 po gwałtownym ogniu karabinowym i kartaczowym zajęliśmy tę pozycyę. Wszystkie usiłowania nieprzyjaciela, aby utrzymać się na stanowisku, będącem niejako kluczem Uloku, były bezowocne. Pobity na wszystkich punktach, pierzchnął w różne strony, pozostawiając na pobojowisku licznych zabitych. Udało mu się jednak zabrać z sobą wielu rannych i pewną część zabitych. Nasze straty są następujące: Pułk 71 miał 8 zabitych, 9 ciężko i 6 lekko rannych; z bateryi górskiej nr. I raniono ciężko 11 artylerzystów.

Zająłem się następnie obsadzeniem okolicznych miejscowości na odległość strzału działowego. Dnia 27 lutego o świcie zeszedłem się z kolumną Sekulicza, posuwającą się przez Slivlje, przyczem ułożyliśmy się co do dalszego postępowania. Tegoż dnia o godz. 7 rano poczęliśmy posuwać się naprzód ku mostowi pod Ulokiem, przyczem kolumna Sekulicza tworzyła lewe skrzydło. Około południa zostały złamane ostatnie usiłowania luźnych band powstańczych, pragnących nas powstrzymać w zwycięzkim pochodzie. O godz. 4 po południu ostatnie resztki powstańców zostały spędzone ze stanowisk także po prawym brzegu Narenty. O g. 6 wieczorem kolumna Haasa ruszyła przez most na lewy brzeg Narenty, gdzie w nocy zetknęła się z moją kolumną.

W ręce nasze dostał się bęg Jazic, główny inicyator i kierownik wyprawy urządzonej swojego czasu na posterunek żandarmeryi pod Ulokiem. Odstawiono go do Newesinji.

Siły powstańców wynosiły 800 do 1,000 ludzi. Tungus dowodził bandą, złożoną z 250 chrześcian, Omer Kucic oddziałem tureckim, liczącym 250 głów, Czekulic oddziałem mięszanym z 200 ludzi, Kurtowic kolumną z 200—300 ludzi. Tungus umknął podobno z rodziną do Czarnogóry.

Ofiarność, waleczność i wytrwałość wojska zasługują na wszelkie pochwały.

Praga, 2 marca. Rada miejska uchwaliła po ogłoszeniu ustawy o uniwersytecie praskim wysłać deputacyę do Namiestnika, celem złożenia u stóp Tronu podziękowania. Powziąwszy tę uchwałę, rada miejska wydała trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana.

Budapeszt, 2 marca. Izba niższa sejmu węgierskiego obradowała dzisiaj nad wnioskiem żądającym złożenia komisyi parlamentarnej dla zbadania wrzekomych nadużyć w ministerstwie komunikacyi. Dyskusya skończyła się przejściem nad całą sprawą do porządku dziennego na wniosek Barossa.

Paryż, 2 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych minister skarbu Say przedłożył budżet na rok 1883. Wniosek Naqueta, żądający zniesienia wyjątku prawnego istniejącego na korzyść interesów terminowych zawieranych na giełdzie, został wzięty pod rozwagę.

Rzym, 2 marca. Papież dzisiaj, jako w rocznicę urodzin, przyjmował powinszowania świętego kolegium i mówił o podjętych w ostatnich czasach bezskutecznych usiłowaniach zabicia milczeniem kwestyi papiezkiej.

Londyn, 2 marca. Gdy królowa dzisiaj powracała z Windsoru do Londynu i na dworcu kolei wsiadła do powozu, aby się udać do zamku, jakiś człowiek wystrzelił z pistoletu, mierząc do królowej. Nikt nie został raniony. Sprawca zamachu, ubrany bardzo nędznie, został natychmiast przez policyę ujęty.

Wiedeń, 3 marca. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego, pp. hr. Mieroszowski i Chrzanowski wnieśli ażeby Koło postarało się u rządu o przedłożenie sejmowi ustawy leśnej, dla zapobieżenia pustoszeniu lasów. Na wniosek ten Koło zgodziło się w zupełności. Hr. Mieroszowski otrzymał polecenie zabrania w tym przedmiocie głosu w Izbie. Ciż posłowie uczynili wniosek domagający się urządzenia średniej szkoły górniczej przy krakowskim instytucie technicznym.

Przewodniczący Koła p. Grocholski zawiadomił Koło, że komisya parlamentarna zajmowała się kwestyą rozszerzenia prawa wyborczego na opłacających 5 zł. podatku i zgodziła się na zniżenie cenzusu wyborczego do tej kwoty podatków bezpośrednich.

Wieczorem na drugiem posiedzeniu Koło polskie zgodziło się na dopuszczenie opłacających 5 zł. podatku do wyborów do Rady państwa, bez wyłączenia Galicyi. *Tribüne* dowiaduje się, że Koło polskie dlatego zgodziło się na rozszerzenie prawa wyborczego, ponieważ statystycznie jest udowodnionem, że wybory galicyjskie nie zmienią przez to bynajmniej dotychczasowego charakteru.

Wiedeń, 3 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną ustawę o czeskim uniwersytecie w Pradze.

Wiedeń, 3 marca. (*Tel. pryw.*). Radca dworu dr. Adalbert Duchek, jeden z najznakomitszych lekarzy wiedeńskich, profesor wszechnicy, wczoraj popołudniu zakończył życie na chorobę sercową.

Wiedeń, 3 marca. (*Tel. pryw.*) Członek Rady miejskiej Lüger został wczoraj przez sąd uznany winnym przestępstwa przeciw bezpieczeństwu czci i skazany na 100 zł. kary pieniężnej lub 8 dni aresztu.

Berlin, 3 marca (*Tel. pr.*) Słychać, że Windhorst będzie głosował przeciwko wnioskowi Richtera w przedmiocie użycia dochodów z majątku domu hanowerskiego czyli tak zwanego funduszu Welfów, ponieważ jedynem słusznem załatwieniem tej sprawy byłoby oddanie tego funduszu ks. Cumberland.

Bukareszt, 3 marca. (*Tel. pryw.*) *Romanul* otrzymuje z Belgradu wiadomość, iż ogłoszenie Serbii królestwem w tych dniach ma nastąpić.

Londyn, 3 marca. Wiadomość o zamachu na królowę angielską potwierdza się. Sprawca zamachu znajdował się między publicznością, która witała królowę na dworcu kolejowym. Obecni nie dali zbrodniarzowi strzelić po raz drugi i odebrali mu rewolwer. Policya z wielką tylko trudnością zdołała przeszkodzić doraźnej egzekucyi, której publiczność dokonać chciała na sprawcy zamachu. Człowiek ten nazywać się ma Roderyk Maclean; urodził się w Londynie i jest pomocnikiem handlowym bez miejsca. Utrzymują, że jest obłąkanym. Królowa nie okazywała wielkiego wzruszenia, jadła obiad jak zwykle.

Rząd zakomunikował Izbie niższej rokowania, prowadzone między Anglią a Rossyą w sprawie ustalenia granicy, po za którąby Rossya nie posuwała się dalej w głąb Azyi centralnej, i w sprawie uregulowania granic rossyjskich. Rząd oświadczył także, że Anglia gotowa jest podjąć na nowo kwestyę bułgarskiego haraczu, jeżeli inne mocarstwa okażą także skłonność do tego. Kwestya, jaką część długów tureckich wziąć ma na siebie Bułgarya, musi być równocześnie załatwiona.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 marca 1882, godzina 2 m. 25, Losy kredytowe 175·—. Węg. akcye kredyt. 304·25, Akcye anglo-austr. 123·—, Akcye banku Union 119·75, Akcye kolei Karola Ludwika 294·50, Akcye kolej północnej 248.—, Akcye kolei południowej 135·50. Akcye kolei Alföld. 165·75, Akcye kolei Elżbiety 206·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·50, Wiedeńskie losy 123·35, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 108.75, Losy tureckie 23·75, Węgierska renta 118·25, Akcye banku związkowego 116·—, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21.$^{3}/_{4}$ Węgierskie losy 115·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 2 marca 1882, godz. 5 min. 35. Akcye kredytowe 306·50, Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 294·50, Południowa —·—, Renta papierowa 74·95, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·60, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·51$^{1}/_{2}$ Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 marca 1882, godź. 10 m. 40. Akcye kredytowe 309·—, Anglo-Austr. 124·—, Akcye banku Union 121·75, Kolej Karola Lud. 295·—. Południowa 136·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52. Rubel papierowy 1·21.$^{1}/_{2}$ Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 2 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·07 do 12.10 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·60 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 221·— m., żyto —·— m., spirytus 55·70 m., olej rzepakowy 46·70 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·60 fr. olej rzepakowy 69·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 3 marca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.5°C. Psychrometr wilgotny 0.9° Prężność pary 4.5mm. Wilgoć 89%. Zachmurzenie 1. Wiatr S1 Ozon 8.

Temperatura powietrza 1.2° R.
Barometr idzie do góry
Stan barometru nad poziom morza 757·8mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 3 marca 1882

Hotel George'a

Pp. R. hr Poniński z Kowalówki. B. Ujejski ze Strzelisk. M. Juriewicz z Kokoszyniec. M. Busuca z Multan. I. Duhm z Pragi

Hotel Europejski

Pp. A. Udrycki z Mostów wielkich I. Fischer z Jas. Dr. M. Turteltaud ze Stryja.

Hotel Angielski

Pp. A. Łokociejowski z Łukawicy S. Janiszewski z Dzwiniacza. E. Kostka z Gorlic.

Hotel Langa

Pp. E Rozwadowski z Więzowy. B Blum z Czerniowiec. Z Pelikan z Werchraty.

Hotel Warszawski

Pp. K. Gutkowski z Dabrowicy I. Mosiewicz z Hodowa. W. Wieliczański z Palczyniec.

Hotel Krakowski

Pp W. Kunert z Jarosławia. W. Kleczkowski z Dublan. S. Królikiewicz z Polski.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min 5 rano i 8 godz wieczor

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg męszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

---

W CIĄGU JEDNEJ NOCY

wyleczyć można *popękanie skóry, plamy czerwone, krostki, liszaje, odmrożenia* i t. d. za pomocą **Crème Simon,** Paryż, Simon, 36. ul. Provence. We Lwowie u Pp. K. Mikolascha, Jahla i Strzyżowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 marca 1882.

		płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar Lud. po 2 0 zł. m. k.	bez kupona	290 50	294 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.		164 —	168 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		297 —	305 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99 90	101 25
„ „ „ 4 pr. w. a.		93 —	95 —
„ „ „ 5 pr. okresowe		99 90	101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.		89 50	91 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101 25	102 25
„ „ „ 5 pr. w. a.		98 50	99 75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią		100 60	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.		100 —	101 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.		95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		98 75	100 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100 75	102 50
5. Losy miasta Krakowa		18 —	20 —
„ „ Stanisławowa		25	27 —
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 54	5 64
Dukat cesarski		5 56	5 66
Napoleondor		9 47	9 57
Połimperyał		9 73	9 84
Rubel rossyjski srebrny		1 52	1 62
„ „ papierowy		1 $20^1/_2$	1 $22^1/_2$
100 marek niemieckich		58 40	59 10
Srebro		— —	— —
Kupony w srebrze		— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 28 lutego 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	74.—	74.20
luty-sierpień	74.05	74.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.05	75.25
kwiecień-październik	75.10	75.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.50	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	127.50	127.90
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	131.25	131.75
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 —	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.35	100.55
Renta papierowa 5% z r. 1881	88.—	88.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	92.40	92.60
2. Obligacye indemn. - pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	95.50	96.50
Galicyi	99.—	99.75
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	94.75	96.—
Węgier	97.50	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.75	118.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.—	299.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	898.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	811.—	814.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	535.—	537.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.—	205.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2430.—	2435 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	289.50	290.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	165.52	166 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	300.50	301.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	128.75	129 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	152 75	153.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106.
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	95.—
„ „ „ „ po 5 proct.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.—	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100.50	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.15	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	97.50	98.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.—	102. —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.—	92.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	89.80	90.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.50	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.90	93.30
z r. 1867	100.25	100.75
z r. 1868	93.75	94.25
z r. 1872	—.—	93.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	89.25	90.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.50	174.—
Clarego po 40 zł m. k.	39.50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 50	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.75	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23. —	24. —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.50	37 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.40	120.70
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.70.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.52.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 2 marca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	—
„ „ „ w srebrze	75	90
Renta w złocie	95	—
Losy pożyczki z r. 1860	128	—
Akcye banku austro-węgierskiego	818	—
„ „ kredytowego	306	90
Londyn	120	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$51^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1515 1—3) **Edykt.**

L. 245. Podaje się do publicznej wiadomości, że Janowi Kozarewiczowi z Kłubowiec uchwałą c. k. sądu obwodowego z dnia 31 grudnia 1881 l. 13959 za marnotrawcę uznanemu, kuratorem Józefa Raczkowskiego z Klubowiec ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 11 lutego 1882.

(1522 1—3) **Edykt.**

L 5683. C. k sąd powiatowy w Bełże podaje do wiadomości, że Konstancy Dzierba z Salimowa uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 5 listopada 1881 l. 47848 za głupowatą uznaną została i że tejże kuratora w osobie Kazimierza Dzierby z Salimowa nadano.

Bełz dnia 12 grudnia 1881.

(1512 1—3) **Edykt.**

L. 2910. Dnia 28 marca i dnia 1 maja 1882 zawsze o godz. 10 rano odbędzie w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy z połowej pręta pola i połowy z połowy domu i stodoły lk. 46/116 na przedmieściu Zawiczna w Drohobyczu ciało tabularne stanowiących Kaspra Mangold własnych w sprawie kasy pożyczkowej powiatowej w, Drohobyczu przeciw z miejsca i pobytu niewiadomem u Kasprowi Mongold na ręce ustanowionego kuratora Dr. Gelehrtera o zapłatę sumy 100 zł. wa.

Na tych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 656 zł. 55 ct. wa.

W razie nie przeprowadzenia sprzedaży wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 22 maja 1882 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5 kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Dr. Wolski adw. z Drohobycza.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 13 lutego 1882.

(1489 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6710. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że Fedko Naborny z Jabłonowa na uchwałę sądu obwodowego w Złoczowie z 20 sierpnia 1881 l. 6572 za marnotrawcę uznanym zostaje, i dla niego Łucia Maniuch kuratorem ustanowiono.

Bursztyn 23 stycznia 1882.

(1494 2—3) **Edykt.**

L. 859. Jacek Stecko z Rostoki małej wniósł pozew przeciw Łukaszowi Cyconi pto. 200 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome przeto ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie c. k. notaryusza Dr. Bartmana i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 marca 1882 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się Łukasza Cyconia, by o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił, i kuratorowi udzielił informacyi lub pełnomocnika ustanowił, złe skutki bowiem z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C k. Sąd powiatowy.

Krynica dnia 24 lutego 1882.

(1377) **Edykt**

L 16384. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Gasparskiego właściciela części dóbr Błażów a względnie tegoż prawonabywców, że zpowodu odezwy c. k. krajowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku we Lwowie z dnia 2 grudnia 1881 do l. 4531 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w §. 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności części Błażów ustanowił tymże kuratora ad actum p. adw. Dr. Budzynowskiego zaś zastępcą tegoż p. adw. Dr. Kohna w Samborze zamieszkałych, któremu to kuratorowi, wspomniany wyżej Wincenty Gasparski względnie tegoż prawonabywcy właściciele dóbr części Błażów potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi krajowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor 31 grudnia 1881.

(1518) **Edykt.**

L. 669. Samborski sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla stowarzyszeń wpisaną została firma „Towarzystwo skór w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Zasadą stowarzyszenia jest statut z daty Drohobycz dnia 27 grudnia 1881, a celem takowego prowadzenie handlu skórami i artykułami potrzebnemi do wyrobu obuwia i uprzęży Na walnem zgromadzeniu założyciele stowarzyszenia w dniu 27 grudnia 1881 odbytem wybrani zostali jako członkowie dyrekcy: Jan Loboś dyrektorem, Antoni Nakoneczny kasyerem i Józef Schwarz kontrolorem, tudzież Franciszek Wojciechowski zastępcą dyrektora, Jan Kawecki zastępca kasyera i Józef Czemarnik zastępcą kontrolora.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia będą podpisywane przez dwóch członków Dyrekcyi.

Zaproszenia na walne zgromadzenia jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej pod napisem: Rada nadzorcza towarzystwa handlu skór w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Publiczne ogłoszenia od Towarzystwa umieszczane będą w jednem z codziennych pism politycznych lwowskich.

Członkowie odpowiadają przedewszystkiem swoim udziałem, a nadto całym swoim majątkiem, o ile stan czynny stowarzyszenia nie wystarcza.

Sambor 21 lutego 1882.

(1465 3—3) **Edykt.**

L. 8010. W dniach 17 marca, 21 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Franciszka Zyganowskiego własnej, pod l. k. 103 w Luczy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 16 września 1869 l 5423 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 200 zł. a. w. z pn na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł., zakład wynosi kwotę 40 zł. a. w. Przy pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 28 grudnia 1881.

(1466 3—3) **Edykt.**

L. 4843. C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Mojżesza Rosenblatt przeciw Szoelowi i Basi Kofflerom pto 100 zł. ewentualnie 50 zł. a. w. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż placu pustego w Uścieczku obok drogi do Czerwonogrodu wiodącej położonego, a to w dniu 16 marca, 14 kwietnia i 8 maja 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że plac ten na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny sprzedany zostanie.

Jako cenę wywołania sprzedać się mającego placu ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 150 zł., zakład 10 procent, 15 zł. a. w Resztę zaś warunków, tudzież akt zastawniczego opisania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 18 listopada 1881.

(1455 3—3) **Edykt.**

L. 6890. Dnia 28 marca, 2 maja, 6 czerwca 1882 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności 62 w Brzesku wyk. hip. 62 ks grunt. gm. Brzesko objętej, Michała i Agaty Ropków, własnej, na rzecz Towaszystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia 300 złr. 322 złr. 178. złr. aw

Cena szacunkowa 4589 złr. 52 ct.

Wadyum 459 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Brzesko dnia 26 listopada 1881.

(1469 3—3) **Konkurs.**

L. 632. Celem obsadzenia opróżnionej posady zastępcy prokuratora państwa VIII klasy rangi przy sądzie krajowym w Czerniowcach i przy sądzie obwodowym w Kołomyi lub przy innym sądzie kolegialnym w obrębie lwowskiego wyższego krajowego sądu

Ubiegający się o te posady mają swoje, do Wysokiego Ministerstwa wystosowane, należycie allegowane podania wnieść do dnia 20 marca 1882 do c k. Nadprokuratoryi państwa w drodze przepisanej.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

Lwów dnia 27 lutego 1882.

(1467 3—3) **Kundmachung.**

Zl 4926 Von Seiten der k. k Bezirksgerichtes im Tłuste wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Langhole per 250 fl. ö W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung des dem Schuldner Feibisch Dachner auf der zur Iwan Dentgiszen Realität CN. 30 in Tłuste mehrmals gehörigen Bauparzelle neu erbauten keinen Tabularkörper bildenden Hauses welche am 16 März 1882, 11 April 1882 und 8 Mai 1882 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags mit dem vorgenomen werden wird, daß bei den ersten zwei Terminen diese Realität nur um oder über den Schätzungspreise, beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungspreise hintangegeben werden wird

Der Ausrufungspreis beträgt 480 fl. ö. W. Das Vadium 48 fl. ö. W. Die übrigen Lizitationsbedingungen und die Exekutionsakte können hiergerichts eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Tłuste am 18 November 1881.

(1456 3—3) **Edykt.**

L. 9328. Odnośnie do tut. sąd. Edyktu z dnia 30 kwietnia 1881 L. 2847 ogłasza się, że na terminie 13 marca 1882 o 10 godz. rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużników Racheli Lanner i Dawida S. Stolz pod Nr. 137/351 w Jaworowie położonej, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego pto 56 złr. 70 ct. 56 złr. 70 ct. i 765 złr. 63 ct. w. a. z przynależytościami, pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 30 kwietnia 1881 l. 2847 ustanowionymi, jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 2000 złr. a. w. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5 prc. ceny wywołania zniżone zostało Z c. k. Sądu powiatowego.

w Jaworowie dnia 29 grudnia 1881.

(1412 3—3) **Edykt.**

L 4652 W dniach: 16 marca, 5 kwietnia i 25 kwietnia 1882, zawsze o 10 rano w tusądowym budynku przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 w Krakowcu położonej, wedle Tom. IV pag. 185 n. 1 haer. dłużnika Berla Laksa własnej, w celu ściągnięcia należytości w kwocie 420 zł. w. a. z pn. na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej tut. sądowej.

Cena wywołania 4400 zł. w. a.

Zakład wynosi 440 zł w. a.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć, zaś o stanie tabularnym powyższej realności, przekonać się w tusądowym oddziale hipotecznym.

C. k. sąd powiatowy

Krakowiec dnia 31 grudnia 1881.

(1413 3—3) **Edykt.**

L. 5983. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi celem wydobycia od Oleksy Maćko pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 113 zł. 98 ct z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 73 sub. 90 w Lubieniach położonej w trzech terminach: w dniu 23go marca, w dniu 21go kwietnia i w dniu 12go maja 1882, zawsze o godzinie 9 rano, pod warunkami ts. uchwałą z dnia 20go września 1879 l 4777 ustalonemi.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Krakowiec dnia 31go grudnia 1881.

(1393 3—3) **Edykt.**

. L. 7473 C. k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia S. M. Rappaporta z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mojżesza i ów Beera pod dniem 16 września 1881 l 7473 pozwu o zapłatę sumy wekslowej 442 zł 96 ct w a. z pn. adwokat Dr. Heyne ze zastępstwem przez adwokata Dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sąd zawiadomić.

Złoczów dnia 17 września 1881.

(1464 2—3) **Edykt.**

L. 818. W sprawie egzekucyjnej Izaaka Dentelbauma przeciw Herszowi Fenichel pto 175 złr. zpn. c k. Sąd powiatowy celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 30 stycznia 1882 l. 499 do Herscha Fenichla wystósowanej ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej tegoż kuratora w osobie Jeremiasza Keila w Krynicy.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 21 lutego 1882.

(1410 2—3) **Edykt.**

L. 10293. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Fischla Goldsteina z życia i miejsca pobytu niewiadomego celem strzeżenia praw swych, że w sporze drobiazgowym Racheli Schindler przeciw niemu o 50 złr. w. a. ustanowiono kuratorem p Tytusa Bujnowskiego zastępcę c. k notaryusza w Brzesku, któremu równocześnie dekret kuratorski doręczono i termin do rozprawy na dzień 3go kwietnia 1882 o 9 godzinie rano wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 29 grudnia 1881.

(1340 2—3) **Edykt.**

L. 418. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 30 kwietnia 1854 zmarł w Horodyszczu z pozostawieniem majątku Fedko Gruszyński, gdy zaś pobyt jego współspadkobierczyni Anny Asafatowicz nie jest c. k. Sądowi wiadomy, przeto wzywa się tęże, aby się tu do c k. Sądu w przeciągu jednego roku zgłosiła i oświadczenie swoje do tego spadku podała gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współs adkobiercami i ustanowionym dla nieobecnej kuratorem p. Eliaszem Krywokulskim z Horodyszcza przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 27 stycznia 1882.

L. 765—839. (1492 2—3)

Edykt zbiorowy.

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości, że w tu sądowym depozycie karnym pod J. A 1 lit. a, 1 lit. b, 1 lit. c. 1 lit. d, 1 lit. e, 1 lit. f, 1 lit. g, J. A. 3, 25, 17, 29, 30, 40, 41, 42, 43, 44 46, 58, 59, 47, 51, 52, 57, 60, 61, 65, 66, 73, 74, 75, znajdują się następujące kosztowności i kwoty pieniężne, które osobom podejrzanym odebrane lub też z sprzedaży takich podejrzanych rzeczy uzyskane zostały i których właściciele niewiadomi są.

1. Kwota 2 zł. 47 ct. z sprzedaży skóry końskiej skradzionej przez Samsona Früchtmann, Onufremu Kaszubie z Głęboczka.
2. Srebrny zegarek kieszonkowy, dwa łańcuszki, z których jest 1 złoty połamany, a drugi bronzowy, i 11 centów w miedzi mon. kon. Jankłowi Klein o kradzież podejrzanemi odebrane.
3. Kwota 8 zł. 24 ct. znaleziona przez Martę Pawluk, a wrzekomo Matwija Jeremy z Oleksiniec własna.
4. Kwota 5 zł. pochodząca z kradzieży klaczy w Słobódce Dawidkowieckiej przydybanej niewiadomego właściciela.
5. Kwota 16 zł. znaleziona przez Michała Ładun.
6. Srebrny zegarek z kluczykiem i pulares, znaleziony w roku 1850 w Ułaszkowcach.
7. Pulares z dwoma kluczykami od Mordka Korn o kradzież podejrzanego odebrany.
8. Dwa sznurki korali z kradzieży Mykiety Goral recte Muzyka pochodzące
9. Kwota 36 ct. w. a. z kradzieży niewiadomego sprawcy.
10. Weksel i trzy skrypta dłużne po żydowsku pisane na łączną sumę 250 zł. opiewające.
11. Srebrna łyżka z kradzieży Semania Fedorczuk pochodząca.
12. Stary banknot 10 reńskowy z kradzieży Arona Galanz pochodzący.
13. Złoty łańcuszek z kradzieży Mozesa Rothkopf pochodzący wrzekomo Leona Feldher własny.
14. Kwota 2 zł. 45 ct. w. a. z sprzedaży 5 sznurków pereł skradzionych przez Annę Preisinger uzyskana.
15. Pulares, woreczek na tytoń, książka służbowa, kulczyk i 4 kawałki papieru z kradzieży Grzegorza Franczak pochodzące.
16. Suma 7 zł. 4 ct. w. a. u Iwana Szweć i Petra Hryńczuk o kradzież podejrzanych odebrana.
17. Suma 3 zł. u Berla Kallmann o oszustwo podejrzanego odebrana.
18. Suma 3 zł. 23½ct. w a. u Abrahama Kessel o kradzież na szkodę Iwana Trembickiego podejrzanego odebrana.
19. 9 Rubli rossyjskich u Berla Süsmana o kradzież podejrzanego odebrane.
20. Kwota 5 zł. złożona przez Wolfa Kornblau o osznstwo podejrzanego.
21. Pulares i 23½ ct w. a. z kradzieży Grzegorza Franczak pochodzące.
22. Suma 1 zł. odebrana Hryniowi Mandiak o usiłowanie nakłonienia do nadużycia władzy obwinionego.
23. Srebrny zegarek z oszustwa przez Stefana Sokałek popełnionego pochodzący.
24. Suma 1 zł. 50 ct. Jahlowi Hoch za usiłowanie do nakłonienia nadużycia władzy odebrana.
25. Suma 1 zł. Chaimowi Hersch Enzler o przekupstwo podejrzanemu odebrana.
26 Suma 5 zł. przez Sarę Ester Schechter znaleziona.
27. Suma 1 zł. Piotrowi Babij o kradzież podejrzanemu odebrana.
28. Tabakierka srebrna Stachowi Pawlinów odebrana.
29. Nóż srebrny Antoniemu Hołdanowiczowi odebrany.
30 Banknot 50 reńskowy Maryi Hawryś o kradzież podejrzanej odebrany.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych rzeczy względnie pieniędzy, by swe prawa własności w ciągu jednego roku od dnia obwieszczenia po raz trzeci tego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym sądzie wykazali, inaczej bowiem po upływie tego terminu rzeczy te sprzedane i wszystkie pieniężzy do c. k kasy rządowej w Czortkowie na rzecz Skarbu Państwa oddane zostaną.

C. k sąd powiatowy

Czortków 24 lutego 1882.

(1450 2—3) **Edikt.**

Zl. 1596. Behufs Fassung eines Beschlußes bezüglich des durch die Verwaltung der Konkursmasse des Moritz Ehrenzweig beantragten Verkaufes aus freier Hand der zu dieser Konkursmasse gehörigen sub EN 35 zu Leipnik in Mähren gelegenen Realitätshälfte wird im Sinne der § 148. K. O. die Tagfahrt auf den 16 März 1882 um 9 Uhr V. M. bestimmt wozu sämmtliche Gläubiger zu erscheinen vorgeladen werden.

K. k. Bezirksgericht

Biała am 20 Februar 1882.

(1463 2—3) **Edikt.**

Zl. 1576 Vom k k Bezirksgerichte zu Gwoździec wird zur Einbringung der durch Rubin Schikler gegen Nykoła Jaremczuk ersiegten Summe per 40 fl. s. N G die exekutive Feilbiethung des dem Nykoła Jaremczuk gehörigen in Ostapkowce sub Nr. 37 gelegenen Gartens am 22 März, am 24 April und am 22 Mai 1882 jedesmal um 10 Vormittags im Gerichtssaale stattfinden, und daß der Garten am ersten und zweiten Termine, nm oder über den Schätzungswerth, im dritten dagegen auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden wird

Die Kaufbedingnisse können hiergerichts in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Gwoździec 20 Juli 1881.

(1424 2—3) **Edykt.**

L. 8888. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1281 zł. 11 ct. a. w. z pn. z większej 1400 zł. publiczna sprzedaż realności pod l k. 23/818¾ w Dolinie położnej, do dłużnika Jana Mazurkiewicza należącej, ciało tabularne stanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprz Zakładu kred włościańskiego dnia 27 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania 2750 zł. wadyum 10 procent tejże. Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina dnia 22 lutego 1882.

(1476 2—3) **Obwieszczenie**

L. 1200. C. k. sąd powiatowwy m. del. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi sprzedaż realności pod l. 156 w Ihrowicy wedle wykazu hipotecznego l 53 gminy katastralnej Ihrowica Piotra Bortnika własnej, na rzecz Mozesa Zamojre celem zaspokojenia sumy 260 zł. a w. z pn. w dniu 7 marca, 5 kwietnia i 3 maja 1882 zawsze o 10 godzinie przed południem za gotówkę się odbędzie, a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwoty 2400 zł. Wadyum należy złożyć w kwocie 240 zł. Nabywca przyjmuje na siebie wszystkie długi hipotekowane do wysokości ceny kupna, o ileby wierzyciele nie chcieli przyjąć zapłaty przed umówionym wypowiedzeniem.

Tarnopol dnia 30 stycznia 1882.

(1480 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7120. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 13 marca, 17 kwietnia i 23 maja 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności włościańskiej Wasyla Dziaby własnej, w Polanach surowiczych pod l k. 75 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem ściągnięcia na rzecz Chaima Sterna kwoty 25 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 250 zł. a. w., zakład zaś 10 procent takowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów dnia 31 grudnia 1881.

(1477 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8260. W dniu 2 marca, 30 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności pod l. k. 66 w Dolinie położonej egzekuta Iwana Szymkowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zapłacenie Naftalemu Gellerowi sumę 31 zł. 47 ct z pn. z tem, że realność ta na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania stanowi 100 zł., wadyum 10 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina dnia 30 grudnia 1881.

(1488 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 787. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 14 marca i 14 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Łuczyńskiego w ilości 200 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności Tomasza Zborka pod l. 101 w Kaniowie wielkim.

Cenę wywołania stanowi kwota 2650 zł. 52½ ct. a. w., pon żej której realność ta na powyzszych terminach sprzedaną nie będzie, wadyum wynosi 266 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler.

Biała dnia 2 lutego 1882.

(1496 2—3) **Edykt.**

L. 4717. C k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Posadzie Sanockiej pod l d. 59 położonej, wykazem hipotecznym l 141 objętej, wedle karty własn. l. p. 1 Marcelego Baranowicza własnej. Do licytacyi tej wyznacza się dwa termina mianowicie na 6 marca i 13 kwietnia zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. a. w. Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przeglądnąć można w tutejszym sądzie.

Sanok dnia 24 czerwca 1881.

(1384 2—3) **Edykt.**

L. 9546. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia Michała Moszorego i Zofię Katary z pobytu niewiadomych, że dnia 30 grudnia 1881 l. 9546 Jurko Humeniak, ze starego Łyśca z tytułu własności wytoczył przeciwko nim skargę o wyłączenie z pod egzekucyi ruchomości w sprawie egzekucyjnej Michała Moszoro i Zofii Katary przeciw Iwanowi i Maryi Bitaniom i Tow. o 170 zł. w. a z. pn. wedle protokołu z 11 listopada 1879 od poz. 9 do 15 zagrabionych i oszacowanych. Sąd ustanawia na razie dla zapozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie W. P. Józefa Szelińskiego z Bohorodczan oraz wzywa zapozwanych, aby kuratorowi dowody swoje komunikowali lub wskazali sądowi innego pełnomocnika

Bohorodczany d. 31 grudnia 1881.

(1379 2—3) **Edykt**

L. 1268. C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Chaje Weinfeldowa w tutejszym sądzie uchwałę tabularną z dnia 20 sierpnia 1881 l. 5765 dozwalającą na wydzielenie z kompleksu realności l. 161 na Strusinie przestrzeni pustego placu pochodzącego z parceli l. top. 293/1 ze stanu czynnego pomienionej realności, tudzież na zaintabulowanie w stanie czynnym nowo utworzonego ciała hipotecznego prawa własności na rzecz Chaji Weinfeldowej, nareszcie na przeniesienie ze stanu biernego realności pod l 161 wszyskich praw do stanu biernego nowo utworzonego ciała hipotecznego uzyskała

Celem doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla Marcina Ostrowskiego kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Kaczkowskiego, któremu się zarazem powyższa i niniejsza uchwała doręcza.

Tarnów dnia 4 lutego 1882.

(1417 2—3) **Edykt.**

L. 6135. C. k. sąd powiatowy w Skałacie podaje do wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1877 zmarł w Kaczanowie Nikodem Kołez pozostawiając ostatniej woli rozporządzenia i dzieci Marynę, Marka, Józefa Adama, Nasię, Annę i Franciszka Kołeż.

Gdy miejsce pobytu Józefa Kołza jest niewiadome, przeto wzywa go się, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa ze zgłorzonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Adama Kołeza ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Skałat 23 grudnia 1881.

(1415 2—3) **Edykt.**

L 4708 C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach wzywa Franciszka Litwę, syna Jana Litwy z Dólnejwsi aby w ciągu jednego roku w Sądzie się stawił, lub innym sposobem Sąd o zostawaniu przy życiu zawiadomił, ponieważby po upływie tego czasu sądownie za zmarłego został uznany.

Myślenice dnia 14 lutego 1882.

(1401 2—3) **Edykt.**

L. 1514. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Ludwikę Krasuską z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie Lwowskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw niej pto 7497 złr. 65 kr. ustanowiono dla niej kuratorem adwokata Dr. Goldhamera i temuż uchwałę c. k. Sądu krajowego wyższego tut sądową tabulę płatniczą ceny kupna dóbr Łowczówek potwierdzającą doręczono. Zaleca jej zarazem ażeby informacyi kuratorowi swemu udzieliła, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania sobie samej przypisać będzie musiała.

W Tarnowie dnia 16 lutego 1882.

(1475 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 719. Rzeszowski c. k Sąd obwodowy w miejsce adwokata Dr. Reinesa w myśl §. 74 ust. konk. ustanowił rzeszowskiego kupca Naftalego Stieglitza zarządcą masy a rzeszowskiego przemysłowca Jakóba Hersza 2a im. Steinera zastępcą zarządcy masy rozbiorowej firmy S. et. J. Sollender.

Rzeszów 16 lutego 1882.

(1316 2—3) **Obwieszczenie**

L. 9238. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmann w kwocie 125 zł. 15 ct wa. z pn odbędzie się licytacya realności wykazem hyp. Nr. 13 księgi gruntowej gminy Andryanowa objętej w jednym terminie dnia o 10 godzinie rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 860 zł. wa wadyum 5pr. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny protokół zatawniczego oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 31 grudnia 1881.

(1373 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4548. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biórze sądowem publiczną egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 39/59 w Malejowy Mikołaja i Katarzyny Bednarczyków własnej wsprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 191 zł. 84 ct. wa. z pn. na termina h dnia 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1882.

Ceną wywołania jest kwota 710 zł. zakład 71 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C k. sąd powiatowy.

Jordanów 12 listopada 1881.

(1503 2—3) **Konkurs.**

L. 1698 Posady sędziów powiatowych w Brodach, Bolechowie i w Staremmieście a w razie przeniesienia przy innym Sądzie powiatowym w Galicyi wschodniej w VIII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 25 marca 1882, a to co do posady w Brodach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posad w Bolechowie i Staremmieście do Prezydyum ck. sądu obwedowego w Samborze

Z Prezydyum c. k. wyzszego sądu kraj.

Lwów 27 lutego 1882.

(1493 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 461. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż na skutek uchwały Wydziału wierzycieli masy rozbiorowej p. Ignacego hr. Krasickiego przeprowadzi dnia 15 marca 1882 w i następne dnie, każdym razem o godzinie 10 rano, w pomieszkaniu dworskiem w Bachórcu dobrowolną publiczną wysprzedaż ruchomości do tej masy należących jako to: bydła, koni, urządzenia domowego i gospodarczego i że te ruchomości w tym i wnastępnych dniach tylko wyżej ceny szacunku lub za takową najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Dubiecko dnia 26 lutego 1882.

(1408 2—3) **Edykt.**

L. 14737. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Karola Przysięckiego co do miejsca pobytu niewiadomego, że Salomon Katz wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty kwoty wekslowej 175 zł. w. a. z pn. Ustanawiając tedy dla niego kuratora adw. Dra Bardacha z substytucyą adw. Dra Wurzla, wzywa się go, by się u tegoż kuratora zgłosił, inaczej spór z kuratorem przeprowadzony i rozstrzygnięty zostanie.

Stanisławów 7go stycznia 1882.

(1391 2—3) **Edykt.**

L. 6190 C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu S. M. Rappaporta, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Annę Lewin pod dniem 9 lipca 1881 l. 5472 pozwu o zapłatę sumy wekslowej 350 rubli dep. z pn., p. adw. dra Heynego ze zastępstwem p. adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie kuratorem dla niego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 13 sierpnia 1881.

(1371 3—3) **Edykt**

L. 897. W dniach 24 marca, 21 kwietnia i 11 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu pod l. 83 w Jabłonicy położonego w objętości około 4 morgów i placu budowlanego bez Nr w Jabłonicy położonego 7 sążni szerokości 36 sążni długości które grunta nie mają ciała tabularnego i do Izaka Heizlera należą na rzecz państwa Nadwórnej celem wydobycia 1600 zł. z pn. Przy pierwszych dwóch terminach grunta te sprzedane zostaną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej, cena wywołania pierwszego gruntu 250 zł drugiego 50 zł., poręczne 10 pr.

Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze sądu.

C k. sąd powiatowy

Delatyn 28 stycznia 1882.

(1352 3—3) **Edykt.**

L. 7335. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności małżonków Walentego i Anny Patyków w Pisarzowicach pod Nk. 60 położonej na pokrycie pretensyi Kantego i Jadwigi Włodarskich w sumie 150 zł. z pn. w Sądzie w 3 terminach w dniach 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 30 stycznia 1882.

1425 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4546. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biurze sądowem publiczną egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 21/177 33 w Rabce Franciszka Miezwy własnej, w sprawie zakładu k ed. włościańskiego o 183 zł. 1 ct. w. a. z pn. na terminach: 13 marca, 13 kwietnia i 10 maja 1882.

Cenę wywołania jest kwota 560 zł. w. a. Zakład 56 zł. w. a.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia.

Jordanów dnia 12 listopada 1881.

(1342 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 746. W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 656 w Perehińsku pow. Dolina położonej, dłużników Izaka i Racheli Knollów własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 687 złr. 38 ct. w. a zpn. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1200 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów 15 lutego 1882.

(1345) **Obwieszczenie.**

L. 7320. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych, handel towarami bławatnemi pod firmą „Majer Zangen" w Rozwadowie prowadzony wpisany został.

Rzeszów 5 stycznia 1882.

(1383 3—3) **Edykt.**

L. 7438. Bobrecki c. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Erbsta względnie tegoż z imienia, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że przeciw niemu Jre i Bluma małżonkowie Werklich i Ettla Heller pod dniem 11 października 1881 l. 7438 wnieśli pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 150 zł. m. k. z pn. w stanie biernym realności pod l. k. 114 w Bóbrce położonej jak ks. własn. Tom. I str. 99 n. 4 cięż. zaintabulowanego, w załatwieniu którego pozwu wprowadzono postępowanie sumaryczne i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 10 marca 1882 godzinę 10 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto w celu postępowania tegoż, jego spadkobierców lub prawonabywców na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanowiono kuratorem p. Teofila Waydowskiego, c. k. notaryusza w Bóbrce, z którym spór wedle przepisów sprawy sądowej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się przeto pozwanemu, jego spadkobiercom lub prawonabywcom, ażeby w wyż oznaczonym czasie obronę wnieśli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę sobie wybrali, lub też innych środków do obrony użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Bóbrka dnia 11 października 1881.

(1364 3—3) **Edykt.**

L. 787. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 115 zł. 115 zł. 1944 zł. 95 ct. z przyn. odbędzie się dnia 13go kwi tnia 1882, o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Herscha Baara i małoletnich Barucha, Leiby i Kreinczy Barów, wedle Dom 76 pag. 179 n. 19 i 20 haer. należącej realności pod l. $188^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za lub nawet niżej ceny wywołania 5350 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 267 zł. 50 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10go września 1881, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr Bodek kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 11go lutego 1882.

(1386 3—3) **Edykt.**

L. 4855. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 287 zł. 76 ct. wa z pn. rozpisuje się ponownie egzekucyjną licytację realności pod l. 17 w Prokocimie dłużnika Karola Korzeniowskiego własnością będącej, a to na jednym terminie dnia 22 marca 1882 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny w tut. sąd. Registraturze przejrzeć można.

Z c k. sądu powiatowego

Podgórze dnia 17 października 1881.

(1426 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4549. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biórze sądowem publiczną egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 50, 53/72 w Skawie małżonków Wojciecha i Zofii Majchrowiczów własnej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o 222 zł. 92 ct. aw. z pn. w terminach 13 marca, 17 kwietnia i 9 maja br.

Cena wywołania jest kwota 830 zł. zakład 83 zł. wa Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów dnia 12 listopada 1881.

(1431 3—3) **Edykt.**

L 7596. C. k sąd powiatowy Jasielski zawiadamia iż na zaspokojenie wierzytelności Leiby Teitelbauma 213 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 134 w Kołaczycach Kazimierza i Waleryi małżonków Kaszyckich własnej w terminach 31 marca, 1 maja i 1 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. wa, poniżej której sprzedaż dopiero na 3 terminie nastąpi. Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Jasło dnia 23 stycznia 1882.

(1432 3—3) **Edykt.**

L 8014. C. k. sąd powiatowy Jasielski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Bannerta w kwocie 5000 zł wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 128 i 129 w Jaśle położonej wraz z placami do tej realności należącemi Barucha Leiby Weinfelda względnie jego masy konkursowej własnej w dwóch terminach to jest 17 marca i 18 kwietnia każdym razem o 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 15000 zł. wa. poniżej której sprzedaż nie nastąpi

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1500 zł.

Gdyby realność ta na powyższych terminach, sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 18 kwietnia 1882 o godzinie 3 po południu, na który się wierzycieli wzywa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Jasło 30 stycznia 1882.

(1414 3—3) **Edykt.**

L. 4610. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi Zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 16 marca 1882, o 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 134 w Chotyńcu położonej, dłużników Oleksy i Paski Bednarów własnej.

Realność ta sprzedaną będzie także niżej ceny wywołania 400 zł. w. a. najwięcej w gotówce ofiarującemu.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Zakład 40 zł. w. a

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Krakowiec dnia 31 grudnia 1881.

(830 3—3) **Edykt.**

L. 3808. C k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla miasta Lwowa i przedmieść podaje do wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1879 we Lwowie Maryanna Benesz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Ponieważ niewiadoma z miejsca pobytu Barbara Benesz, rzekoma siostra spadkodawczyni wprawdzie do spadku się zgłosiła, lecz swego prawa dziedziczenia nie wykazała, i ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czyli i jakie inne osoby do tego spadku mają prawo, przeto wzywa się wszyst ich, którzy z jakiegobądź tytułu prawnego roszczą sobie do tej spuścizny prawo, aby w przeciągu roku, którzy się liczy od dnia niżej oznaczonego, w tym sądzie swoje prawa spadkowe zgłosili, w szczególności zaś wzywa się Barbarę Benesz, by w tym czasie stopień swego pokrewieństwa do spadkodawczyni właściwemi dokumentami udowodniła, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego już ustanowiony został kurator w osobie adwokata dra Krówczyńskiego, tylko z tymi, którzy się do niego zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, pertraktowany i tylko im przyznany, nie przyznana część jednak, względnie cała spuścizna jako bezdziedziczna Wys. Skarbowi państwa przyznaną będzie.

Lwów dnia 27 stycznia 1882.

(1411 3—3) **Edykt**

L 854. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach: 31go marca, 28go kwietnia i 26go maja 1882, odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 22 subr. 31 w Banicy położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 17 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim atoli i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne, oraz protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem się także wszystkich niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którymby rezolucya licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Dra Kapiszewskiego zawiadamia

C k sąd powiatowy

Gorlice dnia 5 lutego 1882.

(1420 3—3) **Edykt.**

L. 5532. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 9 złr. i reszty kapitału w kwocie 95 złr. 12 ct. z procentem 12prc. od 28 czerwca 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 złr 21 ct. publiczna sprzedaż realności pod lk. 24 subrep. 38 w Hanowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Jakima Jaryczа własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 16 marca, 13 kwietnia, 11 maja 1882 każdą razą o godz. 10 przed południem w c k. Sądzie powiatowym w Żydaczowie w budynku sądowym a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 300 złr. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w ts. registraturze przejrzeć, o zaległych podatkach w c k Urzędzie się przekonać.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Opolskiego.

Żurawno 10 grudnia 1881.

(1353 3—3) **Edikt.**

Z. 220. Vom k. k. Bezirksgerichte in Lisko wird kundgemacht, daß am 30 März 1882 um 11 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude in Lisko behufs Hereinbringung der Forderungen des Abraham und Jacob Penner per 222 fl. 79 kr., 50 fl. 21 fl., 2 fl. 92 kr., 3 fl. 15., 3 fl. 70 kr, 47 fl 37 kr. und der Forderung des Meilech Sternbach per 400 fl. ö. W. S. die executive Feilbietung der Summe von 13.400 fl. welche dem Schuldner Leib Hersch Tuch laut des beim k. k. Bezirks-Gerichte in Lutowiska am 23 Dezember 1876 z. Z 5322 geschlossenen Vergleiches von den Eheleuten August und Kornelia Dr. Künsberg-Langenstadt gebührt abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt 13.400 fl. das Vadium 1340 fl.

Die übrigen Bedingungen können in der Registratur eingesehen werden.

Lisko, am 27 Jänner 1882.

(1443 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1847. Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. Na jedną posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c k. gimnazyum w Brzeżanach;
2. Na jedną posadę nauczyciela rysunków w c. k. gimnazyum w Drohobyczu;
3. Na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum w Jaśle;
4. Na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c k. gimnazyum akademickiem we Lwowie, przyczem się zauważa, że filologią klasyczną może zastąpić także kwalifikacya kandydata z geografii i historyi na całe gimnazyum;
5. Na dwie posady dla filologii klasycznej, tudzież na jedną posadę dla filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum IV we Lwowie;
6. Na jedną posadę filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Przemyślu;
7. Na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w połączeniu z językiem niemieckim w c. k. gimnazyum w Sanoku;
8. Tudzież na jedną taką samą posadę w c k. gimnazyum w Tarnopolu, nareszcie ewentualnie także;
9. Na dwie posady filologii klasycznej, dalej jedną posadę filologii klasycznej w połączeniu z językiem polskim a jedną w połączeniu z językiem niemieckim, jedną posadę dla geografii i historyi, jedną posadę dla matematyki i fizyki, nareszcie jedną posadę dla naturalnej historyi w połączeniu z matematyką i fizyką w c. k. gimnazyum w Złoczowie.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść do Prezydyum Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do dnia 26 marca 1882.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 16 lutego 1882.

(3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1907 Niniejszem ogłasza się konkurs celem ewentualnego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w c. k. gimnazyum w Brodach, mianowicie:

Dwóch posad nauczycieli filologii klasycznej, jednej posady nauczyc. filologii klasycznej w połączeniu z językiem polskim, jednej posady nauczyciela historyi i geografii i jednej posady nauczyciela rysunków.

Językiem wykładowym c. k. gimnazyum brodzkiego jest język niemiecki.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca wraz z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z d. 9 kwietnia 1870 i z d. 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy do c k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 28 marca 1882.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 16 lutego 1882.

(3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1992. Celem obsadzenia ewentualnie posady nauczyciela religii dla uczniów obrz. łać w c. k. gimnazyum realnem i wyższem w Brodach ogłasza się niniejszem konkurs.

Językiem wykładowym dla tego przedmiotu jest język polski i niemiecki.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa, dodatek aktywalny i dodatki kwinkwenalne w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść za pośrednictwem bezpośrednio położonej władzy najpóźniej do końca marca 1882.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 19 lutego 1882.

(3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2042. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej z kwalifikacyą na całe gimnazyum w c. k. gimnazyum w Kołomyi, do której to posady przywiązaną jest płaca etatowa i dodatek aktywalny i dodatki kwinkwenalne w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870, tudzież z dnia 15 kwietnia 1873.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy zdołają się wykazać także kwalifikacyą do nauki języka polskiego.

Należycie instruowane podania należy przedłożyć c. k. Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej dnia 28 marca b. r. a to za pośrednictwem władzy przełożonej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 19 lutego 1882.

(1457 3—3) **Edykt.**

L. 2296. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Cesaża Papieskiego przeciw solidarnej dłużniczce Sarze Goldflus w kwocie 396 rubli srbr. i 500 zł. wa. z pn. dozwoloną zostaje egzekucyjna licytacya realności pod l 189 w Podgórzu dłużniczki własność stanowiącej, a to na trzech terminach w dniu 24 marca, 24 kwietnia i na dniu 24 maja 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem, w gmachu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 16952 zł. 40 kr. wa. Wadyum 1695 zł. wa. Resztę warunków, jako również wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie

Podgórze dnia 20 września 1881.

(1448 3—3) **Obwieszczenie.**

L 8322 W sprawie Ciwie Barasz przeciw Ignacemu Łyzanowskiemu o 25 zł. 20ct wa. z pn. odbędzie się w tutejszo-sądowym gmachu w dniu 17 marca, 18 kwietnia i 10 maja 1882 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Zazulach pod l 140 także 143 a właściwie 243 położonej.

Cena szacunkowa 285 zł. 50 ct. poręczne 28 zł. 55 ct wa.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg,

Złoczów dnia 3 grudnia 1881.

(1523 1—3) **Edykt.**

L. 2341. C. k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Wollmann, że dziś do l. 2341 wniósł L ib Jahlem przeciw Eliaszowi Rosenthalowi i niemu pozew o uchylenie kondyktu z wagonu żyta na kolei Karola Ludwika w Brodach n. 10759 i że do ustnej rozprawy za ten pozew wyznaczony został termin na 29 marca b. r. o 9 godzinie rano, wreszcie, że dla Wohlmana zamianowano kuratorem adwokata dra Ornsteina w Brodach, któremu on potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę wskazać jest obowiązany, gdyż inaczej możliwe złe skutki tylko sobie będzie musiał przypisać.

Brody dnia 17 lutego 1882

(1528 1—3) **Edykt.**

L. 8511. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Trembowli w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. 717 w Trembowli wedle Dom. II pag. 302 n 3 i 8 w ¼ części Gittli Bodian, w ⅜ częściach Abrahama Rudolfa i w ⅜ częściach Samuela Anerhahna własnej, dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 774 zł. 50 ct., wadyum 10 procent. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 28 grudnia 1881

(1527 1—3) **Edykt.**

L. 733. W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1882 odbędzie się na zaspokojenie sumy 400 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 808 w Perehińsku powiatu Dolińskiego położonej, dłużników Mojżesza i Czarne Hilmanów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Jerzego Patrija, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2742 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 15 lutego 1882.

(1526 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6920. Odnośnie do ogłoszeń tutejszego sądu z 20 sierpnia 1880 l. 4251 w numerach 13, 14 i 15 Gazety Lwowskiej z roku 1881 zamieszczonych, podaje się do wiadomości, że celem sprzedaży egzekucyjnej realności pod l. 47 w Woli Duchackiej w sprawie Józefa Fordinala przeciw spadkobiercom Jędrzeja Fajta i Annie Fajtowej o 350 zł a w. dalsze dwa termina ponownie na dzień 29 marca i na 1 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem rozpisane zostają, a to pod warunkami poprzednio ogłoszonemi.

Podgórze dnia 18 stycznia 1882.

(1525 1—3) **Edykt.**

L. 4643. C. k sąd powiatowy w Niepołomicach celem zaspokojenia kapitału dłużnego w kwocie 150 zł. a. w. z pn. przeprowadzi na rzecz c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod n. k. 199 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną dłużników Jana i Maryanny Chmurów, tudzież Pawła i Maryanny Nazimków stanowiącej. w jednym terminie licytacyjnym, to jest 20 marca 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum zaś 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 13 grudnia 1881.

(1524) **Ogłoszenie.**

L. 1284. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Chorocowa" rozpoczną dnia 14 marca 1882. Interesowani zgłoszą się do mnie na miejscu.

Kuty dnia 27 lutego 1882.

C. k. Komisarz hipoteczny.

(1505 1—3) **Konkurs.**

3781. 1. Pięć posad oficyałów po złotych z poborami Xtej klasy rangi i za kaucyą 600 zł.

2. Sześć posad assystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i za kaucyą 400 zł.

3. Na posadę c. k. poczmistrza w Skałacie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z poborami rocznemi: płacy 600 zł ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ryczałtu 860 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Borek wielkich i na powrót.

4. C. k. ekspedyenta pocztowego w Miękiszu nowym, w starostwie Jarosławskim za kontratem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami, płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody wypośrodkować się mającego za codziennego pieszego posłańca do Radymna.

5. C k. ekspedyenta pocztowego w Wiśniowczyku w starostwie Podhajeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z rocznemi poborami płacy 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł i ryczałtu 500 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Chmielówki.

6. C k. ekspedyenta pocztowego w Gawłuszowicach w starostwie Mieleckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 200 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i ryczałtu 320 zł. za codziennego pieszego posłańca do Mielca.

Podania należy zaopatrzyć dowodami władania językami krajowemi i wnieść do czterech tygodni w c k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 28 lutego 1882.

(1381 1—3) **Edykt.** L. 889

Dnia 19 stycznia 1882 l. 889 wniesła Sara Gans pozew przeciw masie spadkowej śp. Błażeja Cyrańskiego a względnie spadkobiercom niewiadomym śp. Błażeja Cyrańskiego o wyelimowanie wierzytelności 100 zł. w. a. z. pn. w tabuli c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 24 marca 1880 l 14083/79 na 1szym miejscu kolokowanej z. pn. w skutek czego do rozprawy sumarycznej dzień 30 marca 1882 godzina 10 przed południem wyznaczono dla pozwanej masy spadkowej ś. p. Błażeja Cyrańskiego a względnie dla niewiadomych spadkobierców ś p. Błażeja Cyrańskiego ustanawia się kuratorem adw. Dr. Rosenbacha i zastępcą kuratora adw. Dr. Czajkowskiego w Przemyślu mieszkających, doręcza się kuratorowi powyższy pozew i zawiadamia się o tem niewiadomych spadkobierców ś p. Błażeja Cyrańskiego obecnym edyktem.

Z c. k. sądu powiatowego mies. del.

Przemyśl dnia 26 stycznia 1882.

(1519 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1560 C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Jeruchema Teitelbauma i Rachelę Gartnerową, że wskutek prośby Wigdora i Feigi Feiwlów dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności ich 48 zł. w. a. wedle Dom. 26 pag. 36 n. 62 on. w stanie biernym sumy 3675 zł. wraz z 5 pr. odsetkami od 4 kwietnia 1864 ut. Dom. 25 pag. 237 n 47 on na sumach 4000 zł. 4000 zł. i 5000 zł m. k. na rzecz Mojżesza Dawida Stieglitza w stanie biernym realności Nr. 118 w Tarnowie na Zawalu zabezpieczonej zaintabulowanego

Zaleca im zarazem, jeżeliby się czuli uchwałą tą pokrzywdzeni, ażeby w prawnym czasie informacyi celem założenia środka prawnego kuratorowi ich adwokatowi Drowi Ringelheimowi udzielili, lub innego pełnomocnika w tym celu sobie obrali, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie 9 lutego 1882

(1529 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2425. T mka Melnyszynego z Małowa uznano marnotrawcą. Kuratorem Tomko Switlikowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla dnia 20 maja 1881.

(1514 1—3) **Edykt.**

L. 6202. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Friedmana, Czarnę Friedman i Etie Friedman, że przeciw nim Berl Weinreb z Tyśmienicy wniósł pozew pod dniem 15 sierpnia 1881 do l. 6202 o wykreślenie z księg gruntowych kwoty 48¾ zł. z stanu biernego realności pod l. 170 tab. Nr. 280 w Tyśmienicy, i że do rozprawy termin na dzień 20 marca 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Pozwanych Josiowi Friedman, Etie Friedman i Czarnej Friedman z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono na koszt i niebezpieczeństwo ich Eisiga Gelbhausa kuratorem. Wzywa się zatem niniejszym edyktem pozwanych, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych środków do obrony użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Tyśmienica dnia 15 lutego 1882

(1521 1—3) **Edykt.**

L. 13722. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia S. Lichtenstein kupca w Wrocławiu zamieszkałego, że przeciw niemu i Izakowi Hirschhornowi w dniu 5 listopada 1880 do l. 12915 Liebe Sara Hirschhorn wniosła pozew o wyłączenie ruchomości w sprawie S. Lichtensteina przeciw Izakowi Hirschhornowi pto 165 Marek z pn. zajętych, wskutek czego S. Lichtensteinowi kuratorem adw. Dr. Reinesa ze substytucyą adw. Dr. Bindera w Rzeszowie ustanowiono i do rozprawy ustnej termin na dzień 31 marca 1882 godzinę 9 rano wyznaczono.

Wzywa się S. Lichtensteina, ażeby albo sam, aldo przez swego kuratora wszelkie środki do swej obrony sądowowi przedstawił, gdyż w przeciwnym razie złe dla niego wynikłe następstwa sam sobie przypisze.

Rzeszów dnia 28 grudnia 1881.

(1513 1—2) **Konkurs.**

L 12. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie potrzebuje uzdolnionego dyetaryusza do prowadzenia Dziennika podawczego i całej manipulacyi sądowej wsprawach cywilnych za wynagrodzeniem miesięcznem 25 zł.

Podania z świadectwem moralności i i uzdolnieniem wnieść należy do tutejszego c. k. Sądu do dnia 15 marca 1882.

Kolbuszowa dnia 1 marca 1882.

(1427 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 188. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na dniu 17 kwietnia 1882, względnie na dniu 24 kwietnia 1882 o godzinie 11 rano w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie realność w Rawie pod l. d. 514 położona, ciało tabularne stanowiąca, Izaaka Atlas i Nathana Reiss własna, w celu ściągnienia pretensyi Wysokiego c. k. skarbu w kwocie 5327 zł. 40 ct. mon. konw. z pn.

W razie niesprzedania tej realności za cenę szacunkową w kwocie 250 zł. wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 25 kwietnia 1882 o 11 godzinie rano, poczem realność ta na terminie dnia 2 maja 1882 o 11 godzinie rano za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne przejrzeć może chęć kupienia mający w tutejszym sądzie a co do zaległych podatków, odsyła się licytantów do tutejszego c. k. urzędu podatkowego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa dnia 4 lutego 1882.

(1517) **Obwieszczenie.**

L. 1420. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 lutego 1882 wpisaną została do rejestru handlowego spółek zarobkowych i gospodarczych firma „Towarzystwo handlu skór w Jarosławiu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z następującym statutem.

1) Że spółka opiera się na kontrakcie w Jarosławiu 27 i 28 października 1881 l. rep. 4772 zawartym.

2) Że celem towarzystwa jest prowadzenie handlu skór i wszelkich artykułów potrzebnych do wyrobu obuwia i uprzęży.

3) Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony.

4) Dyrekcyę stanowią: Władysław Kunert właściciel realności i przewodniczący stowarzyszenia rzemieślników w Jarosławiu jako Dyrektor, Tomasz Kucharski stelmach i właściciel realności w Jarosławiu jako zastępca Dyrektora, Jan Bierski majster szewski w Jarosławiu jako kasyer, Józef Olechowski majster szewski w Jarosławiu jako zastępca kasyera, Stanisław Myszkowski nauczyciel szkół ludowych w Jarosławiu jako kontrolor, a Jan Maciejowski majster szewski w Jarosławiu jako zastępca kontrolora.

Dyrekcya podpisuje towarzystwo w ten sposób, że pod firmą towarzystwa członkowie Dyrekcyi podpisują swe nazwiska; podpis wtedy tylko wobec osób trzecich obowiązuje prawnie towarzystwo, jeżeli wszyscy trzej członkowie Dyrekcyi podpiszą. Uchwały Dyrekcyi zapadają większością głosów.

5) Udział każdego członka wynosi najmniej 50 zł. a najwięcej 500 zł. wolno jednak każdemu z członków wnieść więcej udziałów. Udział może być wypłaconym naraz przy wstąpieniu do towarzystwa lub w ratach miesięcznych, które nie mogą wynosić od każdego udziału mniej jak 1 zł. miesięcznie. Póki członek deklarowanej kwoty na udział nie wypłaci, póty nie będzie mu wypłacona przypadająca nań dywidenda, lecz będzie po każdorazowem zamknięciu rachunków do udziału przypisaną. Po uzupełnieniu deklarowanych udziałów dywidenda będzie członkom wypłacaną w g tówce. Ilość udziałów wolno członkowi każdej chwili podwyższyć. Kwota na udział złożona i narosła przez dopisywanie dywidendy jest własnością członka, której jednakże ani w całości ani w części odebrać nie może, jak długo do towarzystwa należy. W żadnym razie nie wolno członkowi rozporządzać swym udziałem, póki do towarzystwa należy; szczególnie zaś wszelka cesya, zastawienie, lub jakiekolwiek obciążenie udziału jest wobec towarzystwa nieprawne i do niczego nieobowiązujące.

6) Rada nadzorcza zwołuje walne zgromadzenia przez ogłoszenie w jednym z codziennie wychodzących pism politycznych we Lwowie, przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia. Gdyby jednak zwołanie to z winy rady nadzorczej spóźnilo się, przysłuża to prawo dyrekcyi. Zaproszenie pod. isuje przewodniczący rady nadzorczej i sekretarz pod napisem „Rada nadzorcza towarzystwa handlu skór w Jarosławiu" stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką N. N. prezes, N. N. sekretarz, gdyby zaś Dyrekcya miała zwołać zgromadzenie, to zaproszenie nastąpi pod firmą towarzystwa i takowe jako też wszelkie inne ogłoszenia spółki podpisuje dwóch członków Dyrekcyi. Przemyśl dnia 8 lutego 1882.

Doniesienia prywatne.

Dyetaryusz

z ładnem pismem, uzdolniony w każdej gałęzi manipulacyi sądowej, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, życzy sobie zmienić dotychczasowe miejsce swego pobytu.

Przełożeni raczą go wezwać pod lit. **K. L. w Pilznie.** 2—3

(1489 2—2)

Ogłoszenie licytacyi

L. 898. Dnia 20 marca 1882 odbędzie się w III. biurze Magistratu o godzinie 12 w południe publiczna licytacya ofertowa celem oddania w przedsiębiorstwo oświetlenia publicznego naftą przedmieść miasta Lwowa na lat trzy a to od 1 czerwca 1882 do 31 maja 1885 roku.

Wadyum 2.800 zł. względnie 700 zł., jeżeli oferta opiewa na oświetlenie naftą jednego przedmieścia.

Bliższe warunki w III. biórze Magistratu.

Magistrat król. stoł. miasta.

We Lwowie dnia 23 lutego 1882 r.

☛ We wszystkich księgarniach we Lwowie i na prowincyi są do nabycia

Ustawy hipoteczne

przetłómaczone i praktycznię objaśnione przez

Józefa Wawel-Louis.

Cena złr. **2** — z przesyłką pocztową pod opaską **2** złr. **10** ct.

(1486 2—3)

Ogłoszenie

Walne zgromadzenie

członków

Towarzystwa zaliczkowego

zarejestrowanego z ograniczoną poręką

w Bełzie

odbędzie się **dnia 14 marca 1882** o godzinie 3 popołudniu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności w r. 1881.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wniosek o udzielenie absolutoryum Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1881.
3. Wniosek Rady zawiadowczej o rozdział zysku z r. 1881.
4. Wybór 5 członków do Rady zawiadowczej.

Wnioski członków. (1506)

Z Rady zawiadowczej.

Bełz, dnia 28 lutego 1882.

Ks. Franciszek Dr. Semenetz
Wiceprezes.

(1507)

Ogłoszenie.

Walne zgromadzenie

członków

Towarzystwa zaliczkowego

w Mielcu

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

odbędzie się **w sobotę dnia 11 marca b. r.** o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń tut. Rady gminnej, na które wszystkich P. T. członków tegoż towarzystwa uprzejmie zapraszamy.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, odczyta p. Kulczycki.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z rachunków i bilansu za rok 1881 z wnioskiem co do rozdziału czystego zysku i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum, sprawozdawca pan Gasparski.
3. Losowanie i wybór 4 członków Rady nadzorczej w myśl §. 24 statutów.
4. Uchwalenie zmiany statutów co do §§. 53, 62, 64, 77, 82.
5. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej towarzystwa zaliczkowego.

Mielec dnia 27 lutego 1882.

Prezes **Teofil Gumiński.** Sekretarz **Juliusz Kulczycki.**

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Umywalnie żelazne

lakierowane — oraz garnitury do mycia

z porcelany lub szkła kolorowego

w obfitym wyborze. (1363 1—?)

Interesując [illegible] się możnością przerobu **buraków cukrowych na okowitę,** podaję do wiadomości, że urządzenie **gorzelni buraczanej w Tworkowy,** puszczone w ruch dnia 10 lutego b. r. rozwiązało w zupełności powyższe zadanie. — Osiągnięte rezultata przeszły oczekiwanie

W Jurkowie d. 28 lutego 1882.

Włodzimierz Lisowski

Miedziany

na **40 Hltr.** dobrze utrzymany

kocioł piwny,

jest z powodu rekonstrukcyi browaru **do sprzedania.**

Bliższa wiadomość pod lit. **J. K.** post. rest. **Jasło.** (1509 1—2)

Buhaje

czystej rasy berneńskiej, w wieku od 8miu do 20tu miesięcy, są w oborze zarodowej **w Uśmierzu** pod **Warężem,** po cenach umiarkowanych do nabycia. Zgłoszenia przyjmuje właściciel w **Uśmierzu** poczta **Waręż.** (1447 3—5)

Do sprzedania

z wolnej ręki

Realność pod l. 74¼ (4ta droga Wulecka) **we Lwowie,** z dworkiem do 30 pokoi i ogrodem do 3 morgów. Bliższa wiadomość w handlu **J. Reissa.** (809 9—?)

Realność

z obszernym ogrodem warzywnym i owocowym na przedmieściu jest do wynajęcia. Bliższa wiadomość u c. k. Notaryusza Dr. **Józefa Blumenfelda we Lwowie p. l. 7 przy ulicy Teatralnej.** (1396 3—3)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład Eteru gośćcowego u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 7—?)

Uwiadomienie.

Wyjeżdżając na 4 do 6 tygodni ze Lwowa celem kuracyi, mam zaszczyt zawiadomić P. T. moich łaskawych przyjaciół i znajomych, iż w czasie tej mej nieobecności we wszystkich sprawach kancelaryjnych, tak cywilnych, jak i karnych, zastępuje mnie kolega mój Wny Adwokat Dr. Felicyan Jackowski.

Wszelkie korespondencye i sprawy załatwiać tedy będzie moja kancelarya bez najmniejszej przerwy, zwyczajnie jak przedtem.

Dr. Marceli Siterski

adwokat krajowy **we Lwowie l. 21 ulica halicka.** (1098 6—8)

Kamienica

dwupiątrowa w śródmieściu tudzież dworek z ogrodem na przedmieściu są do sprzedania. Bliższą wiadomość udzieli c. k. Notaryusz Dr. **Józef Blumenfeld we Lwowie p. l. 7 przy ulicy Teatralnej.** (1396 3—3)

PREMIOWANA ZA SWE WYROBY NA WYSTAWIE PRZYRODNICZO-LEKARSKIEJ apteka pod „ZŁOTYM SŁONIEM" poleca:

Malagę z chi-  ną i żelazem.

Najpotężniejszy środek toniczny i pokrzepiający dla **nerwowych, niedokrewnych i osłabionych.** Wzbudza apetyt i działa z niezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym i w rekonwalescencyi po chorobach ciężkich wycieńczających.

Przeciw chorobom, pochodzącym z niedostatku krwi lub osłabienia nerwów, jest wino to najznakomitszym środkiem leczniczym, jaki sztuka lekarska posiada.

Główny skład cennego tego leku u wynalazcy

aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.

Cena 2 zł. 50 ct.

(2) (949 4—?)

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

we LWOWIE

i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

5% premiowane LISTY HIPOTECZNE

w razie wylosowania

płatne po 110 zł. za każde 100 zł.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [1059 9—?]

L. 92. (1500)

C. k. uprzyw. akcyjny bank hipoteczny.

WYKAZ

28. Lutego 1882 wylosowanych, a dnia 1. Września 1882 płatnych

6% listów hipotecznych.

Serya A.

po 100 zł.

172	18360	18526	18647	18778	18916	19019	19119	19280	19391
587	18370	18541	18648	18796	18918	19021	19128	19289	19415
644	18372	18545	18652	18804	18919	19022	19144	19291	19420
1119	18376	18551	18670	18811	18926	19024	19152	19295	19423
7158	18378	18556	18677	18828	18934	19027	19171	19303	19429
9255	18400	18559	18696	18833	18936	19031	19181	19304	19438
12454	18425	18572	18699	18851	18938	19036	19186	19320	19439
13890	18426	18574	18703	18858	18942	19038	19197	19324	19445
13989	18432	18583	18705	18865	18948	19044	19205	19337	19461
14498	18448	18587	18710	18866	18961	19053	19213	19339	
15672	18458	18590	18716	18869	18965	19056	19224	19346	
18309	18474	18598	18717	18871	18971	19065	19235	19363	
18324	18486	18604	18721	18880	18975	19073	19242	19371	
18328	18494	18606	18722	18881	18980	19075	19243	19373	
18330	18496	18609	18741	18882	18990	19082	19249	19374	
18350	18497	18623	18749	18884	18992	19110	19258	19382	
18353	18502	18645	18759	18914	19000	19112	19267	19386	

Serya B.

po 300 zł.

1073	10957	11022	11090	11175	11254	11334	11400	11465	11568
1587	10958	11032	11108	11176	11256	11343	11403	11470	11588
1985	10968	11047	11121	11196	11262	11346	11420	11485	11593
3257	10981	11053	11130	11212	11272	11348	11433	11526	11597
4264	10983	11058	11132	11215	11293	11362	11434	11528	11598
5766	10991	11061	11134	11216	11304	11363	11435	11534	11617
7311	10993	11062	11135	11224	11305	11368	11438	11535	11623
7755	11004	11067	11155	11228	11310	11380	11439	11536	11649
10951	11011	11079	11164	11230	11317	11383	11449	11556	
10952	11017	11084	11170	11248	11319	11394	11462	11558	

Serya C.

po 500 zł.

26	11002	11055	11122	11252	11324	11407	11501	11604	11690
1890	11005	11056	11129	11253	11326	11423	11537	11618	11704
3093	11022	11057	11142	11255	11351	11433	11544	11620	11705
4694	11024	11079	11152	11264	11356	11472	11546	11621	11720
6510	11025	11080	11171	11269	11370	11473	11548	11628	11741
8003	11030	11081	11176	11274	11378	11474	11555	11629	11743
9214	11031	11083	11182	11275	11379	11478	11566	11645	11744
10259	11033	11109	11191	11281	11381	11487	11575	11653	11747
10768	11040	11113	11192	11302	11396	11490	11576	11663	
10984	11048	11120	11202	11303	11401	11492	11580	11667	
10995	11049	11121	11208	11304	11403	11496	11582	11677	

Serya D.

po 1000 zł.

558	18663	18804	18953	19101	19210	19367	19526	19732	19879
9249	18666	18807	18955	19108	19217	19379	19556	19740	19905
12208	18667	18811	18958	19117	19222	19380	18561	19744	19918
12615	18680	18831	18963	19120	19243	19389	19563	19747	19920
14263	18687	18845	18971	19127	19250	19391	19567	19761	19932
14541	18689	18851	18972	19129	19252	19393	19575	19771	19937
14765	18701	18852	18977	19131	19263	19411	19580	19777	19945
15151	18705	18854	18979	19132	19269	19415	19602	19780	19950
16055	18706	18856	18982	19138	19275	19436	19603	19789	19951
16257	18724	18859	18983	19139	19287	19444	19606	19808	19955
16433	18728	18866	18999	19148	19295	19464	19607	19812	19972
18027	18743	18876	19005	19170	19298	19468	19608	19815	19980
18591	18745	18889	19011	19176	19316	19471	19635	19822	19981
18599	18752	18895	19025	19178	19322	19477	19648	19833	19997
18609	18755	18899	19037	19180	19333	19498	19691	19849	
18611	18756	18913	19041	19183	19342	19504	19693	19859	
18616	18778	18917	19047	19186	19347	19511	19701	19861	
18620	18788	18919	19056	19195	19350	19512	19703	19865	
18649	18790	18931	19078	19198	19353	19517	19711	19870	
18656	18795	18935	19080	19204	19355	19519	19727	19874	

Serya E.

po 5000 zł.

509 932 952 959 960 968 973 989 997 1008 1010

WYKAZ

dnia 28. Lutego 1882 wylosowanych, a dnia 1. Września 1882 płatnych

5% premiowanych listów hipotecznych.

Serya A.

po 100 zł.

76 476 548 555 1312 1277 1768 2022 2120

Serya B.

po 500 zł.

482 689 978 1191 1831

Serya C.

po 1000 zł.

516 665 1174 1354 1402 1647 1774 [illegible] 2253

Z drukarni W. Łozińskiego [illegible]

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.